Nr. 176 Czwartek, 5 Sierpnia 1920. Rok 110.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3-ciej po południu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu i na prowincyi **1 Mk. 50 f.**

Biura Redakcji i Administracji ul. Podwale 8. — Ekspedycja miejscowa i zamiejscowa ul. Czarnieckiego 12. Pojedyncze numera do nabycia w Ekspedycji, ul. Czarnieckiego 12, w Reklamie Prasowej, Chorążczyzna 7, w trafikach i biurach dzienników. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Konto P. K. O. Nr. 141,898.

Telefon Redakcji Nr. 192. — Telefon Administracji 73.

PRENUMERATA:

	miesięcznie
we Lwowie bez dostawy	20 Mk
„ „ z dostawą	23 Mk
z przesyłką pocztową w Polsce	25 Mk
„ „ w innych państwach	30 Mk

Ceny ogłoszeń (anonsów): Wiersz nonpar. 7 łamowy lub jego miejsce 1 Mk 50 f., tabelaryczny i liczbowy 1 Mk 80 f. — Drobne ogłoszenia po 40 f., od wyrazu tłustym drukiem podwójnie.

Nadesłane i nekrologja po 4 Mk, po kronice i komunikaty 5 Mk, za wiersz 4 łamowy lub jego miejsce miary nonpar.

Ogłoszenia w Dzienniku urzędowym po 2 Mk, tabelaryczne i liczbowe po 2 Mk 50 fen. za wiersz nonpar. 4 łamowy lub jego miejsce.

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej“, Lwów, Podwale l. 8., w godzinach od 8—2 i od 5—7.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny otrzymują tylko całoi półroczni abonenci „Gazety Lwowskiej“ za połowę rocznej prenumeraty tj. 60 K. (43 Mk.)

„Przewodnik“ osobno prenumerowany kosztuje 120 K. (84 Mk.)

Listy i przesyłki rękopisów należy przesyłać do Redakcji „Przewodnika“ pod adresem: Lwów, ul. Wałowa Nr. 31, I. piętro (nad mezaninem).

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Prezydent dyrekcji poczt i telegrafów okręgu krakowskiego zamianował Mieczysława Warzyńskiego praktykantem pocztowym w ekonomacie dyrekcji poczt i telegrafów w Krakowie.

Rozporządzenie Rady Obrony Państwa

z dnia 20 lipca 1920 roku w przedmiocie doraźnych zapomóg dla rodzin ochotników.

Art. 1. Rodziny szeregowych, którzy po dniu 6 lipca 1920 r. zgłosili się jako ochotnicy do czynnej służby w Wojsku Polskiem, w myśl wezwania Rady Obrony Państwa z dnia 3 lipca 1920 r. (*Monitor Polski* z dnia 5 lipca 1920 r. nr. 148), otrzymują jednorazową bezwrotną zapomogę pod niżej wymienionymi warunkami:

Art. 2. Prawo do otrzymania zapomogi przysługuje:

a) żonie, także separowanej, o ile szeregowy obowiązany jest ją utrzymywać;

b) dzieciom ślubnym i nieślubnym;

c) rodzicom, oraz nieletniemu rodzeństwu, o ile szeregowy nie ma żony, ani dzieci.

Art. 3. Zapomoga wynosi dla osób, wymienionych w punktach a) i b) łącznie 1000 marek, a dla osób, wymienionych w punkcie c) tegoż artykułu, łącznie 300 marek.

Art. 4. Prawo do otrzymania zapomogi mają tylko ci członkowie rodziny, którzy udowodnią, że bezpośrednio przed wstąpieniem do wojska ochotnik faktycznie ich utrzymywał, oraz, że przez jego wstąpienie do wojska utracili niezbędną do ich utrzymania pomoc z jego strony.

Art. 5. Otrzymanie zapomogi nie wpływa na prawo do zasiłku, należnego członkom rodziny szeregowego w myśl rozporządzenia Rady Obrony Państwa z dnia 20 lipca 1920 roku o zasiłkach wojskowych dla rodzin osób, pełniących służbę w Wojsku Polskiem z poboru i ochotniczo (Dz. Ust. Rz. P. nr. 63, poz. 418).

Art. 6. Zapomogę wypłaci Komisja gospodarcza tego batalionu zapasowego, względnie ta powiatowa komenda uzupełnień, do której ochotnik zgłosił się do służby wojskowej.

Art. 7. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Art. 8. Wykonanie niniejszego rozporządzenia powierza się Ministrowi spraw wojskowych w porozumieniu z Ministrem skarbu.

Naczelnik Państwa i
Przewod. Rady Obrony Państwa:
(—) *J. Piłsudski.*

Prezydent Ministrów:
(—) *Wł. Grabski.*

Rozporządzenie

Prezesa Głównego Urzędu Ziemskiego w przedmiocie przeniesienia siedziby delegata powiatowego Urzędu Ziemskiego z Mielca do Dębicy.

Na mocy artykułu 4 Przepisów Tymczasowych o Urzędach Ziemskich z dnia 11 października 1918 r. (Dz. Praw Nr. 11, poz. 22), oraz artykułu 5 Ustawy z dnia 22 lipca 1919 r. w przedmiocie utworzenia Głównego Urzędu Ziemskiego (Dz. Praw Nr. 63, poz. 376), zarządzam, co następuje:

Siedziba delegata powiatowego Głównego Urzędu Ziemskiego w Mielcu zostaje przeniesiona do Dębicy.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 sierpnia 1920 r.

Prezes Głównego Urzędu Ziemskiego:
(—) *T. Wilkoński.*

Warszawa, dnia 15 maja 1920 r.

Rozporządzenie

Ministra Spraw wojskowych w porozumieniu z Ministrem spraw wewnętrznych i Ministrem b. Dzielnicy Pruskiej w sprawie dodatkowego powołania do służby wojskowej mężczyzn, urodzonych w roku 1895.

Art. 1. Na mocy ustawy z dnia 15 czerwca 1920 r. (Dz. Ustaw R. P. z dnia 17 czerwca 1920 roku nr. 48, poz. 298), powołuje się do służby wojskowej w szeregach Armji Polskiej na całym obszarze ziem polskich byłych szeregowych wszystkich rodzajów broni (byłych wojskowych), urodzonych w roku 1895, którzy służyli w armjach obcych, względnie w wojsku lub formacjach polskich.

Art. 2. Osoby objęte art. 1 winny się stawić do Komisji Przeglądowych, które rozpoczną urzędowanie dnia 1 sierpnia r. b.

Wezwania osobiste do popisowych nie będą rozsyłane.

O miejscu, dniu i godzinie urzędowania Komisji Przeglądowych winni się popisowi dowiedzieć u wójta, względnie w magistracie.

Powołani, mający prawo do uzyskania ulg lub odroczeń, winni przynieść ze sobą dokumenty, uzasadniające ich prawo do ulg, względnie odroczeń.

Art. 3. Winni nieusprawiedliwionego niestawiennictwa będą karani w myśl ustawy z dnia 20 lutego 1920 r. (Dz. Ust. R. P. z dnia 4 marca 1920 r., poz. 104).

Art. 4. Niniejsze rozporządzenie wchodzi w życie z dniem jego ogłoszenia.

Minister Spraw Wojskowych:
w z. (—) *Sosnkowski,*
gen. por.

Kierownik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych:
w z. (—) *Dunikowski.*

Kierownik Ministerstwa b. Dzielnicy Pruskiej:
(—) *W. Kucharski.*

(Dz. Ust. R. P. Nr. 60 z dnia 22 lipca 1920 r. poz. 381).

Rozporządzenie

Ministra Skarbu w przedmiocie zmiany względnie ograniczenia toku instancji i zakresu działania władz i urzędów podległych Dyrekcji skarbu we Lwowie.

Na zasadzie art. 8 i 10 ustawy z dnia 8 kwietnia 1919 r. (Dz. Pr. P. P. Nr. 31, poz. 261) w przedmiocie objęcia przez Ministerstwo skarbu administracji skarbowej na ziemiach polskich, które wchodziły w skład b. monarchji austrjacko-węgierskiej, zarządza się co następuje:

Art. 1. Władzo podatkowe I instancji upoważnia się do:

1. przyznawania czasowego uwolnienia od podatku gruntowego w razie, gdy grunta nieurodzajne zostały poddane uprawie, zatem stały się urodzajnemi, tudzież, gdy grunta urodzajne wskutek nadzwyczajnych zdarzeń żywiołowych stały się na dłuższy szereg lat nieproduktywnemi (§ 33 ust. 3 austr. ustawy z dnia 23 maja 1883 r. Dz. u. p. Nr. 83);

2. przyznawania opustów w powszechnym podatku zarobkowym § 73 ustęp 2 austr. ustawy z dnia 25 października 1896 r. Dz. u. p. Nr. 220);

3. orzecznictwa w sprawie opustów, unormowanych w § 232 aust. ustawy z dnia 25 października 1896 r. Dz. u. p. Nr 220 (w brzmieniu noweli z d. 23 stycznia 1914 r. Dz. u. p. Nr. 13);

4. odpisywania zaległości w podatkach bezpośrednich z powody wydarzeń wojennych w myśl § 58 rozporządzenia austr. Ministerstwa Skarbu z dnia 30 listopada 1915 r. Dz. u. p. Nr. 258 w brzmieniu ustalonem rozporządzeniem z dnia 23 kwietnia 1917 r. Dz. u. p. Nr. 178 do wysokości 500 koron należytości państwowej, o ile chodzi o inspektoraty skarbowe, a do wysokości 1000 koron należytości państwowej, jeśli chodzi o administrację podatków;

5. zaniechania przypisywania w nadzwyczajnych wypadkach (np. z powodu prawdopodobnej nieściągalności, przykrego położenia gospodarczego i t. p.) do bezpośredniego uiszczania tej części podatku dochodowego, co do którego ustał obowiązek służbo-

---

Marja Bańkowska. 1)

Piosnka żołnierza.

I.

Czy dojdzie kiedy do rąk Twoich ten list? — Nie wiem sama. Mógłbyś go trzymać w ręku przecież tylko wtedy, jeślibym go czytać mogła przez Twoje ramię, wraz z Tobą, — jako ktoś bliski Tobie i drogi, lub jako cień niewidzialny, daleki... A przecież ja niczem jestem dla Ciebie i niczem pozostanę, a na to drugie, — czy stanie mi sił i odwagi?

Jednak nie mogę milczeć dłużej, to nie ja piszę, — to moja tęsknota zrywa się, jak zraniony ptak i woła!

„Księżyc wstaje nad borem, jeszcze go nie widać, tylko czerwona łuna zalewa ciemny aksamit nieba, spływa i mieni się nad wierzchami drzew, jak zorza północna. Ciche jest. Tylko słychać przyspieszony, zdyszany oddech nocy letniej, gorącej, słodkiej.

W taką to noc tęsknota wyciąga ramiona i rzuca na ciszę, na noci mię ukochane!

Czy ty wiesz, jakie masz imię, chłopcze, czy ty wiesz?...

To imię spływa, po koralowych, pożogą słońca spalonych ustach dziewczęcych i niesie się ponad żniwnym łanem; kładzie się kołysze na złotych kłosach pszenicy i dzwoni w srebrnych dzwonkach owsa. Snuje się skróś opalowych mgieł wieczoru, po rosistych, wilgotnych łąkach; płynie z wonią świeżo skoszonego siana, poprzez cichy pogwar koników polnych. Po strudze się ślizga, pośród drzew usypiającej, błąka się nocą ciemną, pośród ogni pastuszych i drga i płacze w słodkich łonach fujarek.

Twoje imię kochane, Twoje polne imię!

„Kiedy to się zaczęło, — nie wiem sama, lecz dawno, bardzo już dawno temu... — Pamiętasz, Jaśku?!

Pamiętasz ogromny cienisty park przerznięty „Amazonką“... — pamiętasz u stóp „Andów“, leszczynowe i grabowe dżungle i ucieczkę Robinsona do lasu; ten cały raj pełny słońca, kwiatów i gwaru ptaków, a w nim dwoje najszczęśliwszych istot na świecie: Jasnowłosy chłopak i czarna, jak cyganka dziewczyna: Ty i ja! A naszą Balladynę pamiętasz, Jasku? Pamiętasz jak nad glinianym dzbankiem, pełnym różowych jagód spotkały się nasze usta? Gorące były twe usta, królewiczu z ballady i palące, jak płomień. Pamiętam je, choć to już tak dawno, tak dawno!...

> Ani ja sieję, ani ja orzę,
> Sama mi rutka wschodzi,
> Ani ja kuję, ani czaruję,
> Sam Jaśko do mnie chodzi...

Pamiętasz, jak nuciłam tę piosenkę w sobotni wieczór, rozczesując do snu włosy? Zawołałeś mnie wtedy. Stanęłam w oknie i pochyliłam się ku Tobie i chwilę, długą chwilę patrzyliśmy sobie w oczy.

Spytałam cicho:

— Czego chciałeś, Jasieńku?! —

Wtedy Ty wziąłeś jedno pasmo moich włosów, przesunąłeś je między palcami i powiedziałeś:

— Jakie ty masz piękne włosy, Hanko! Miękkie są, czarne jak noc i pachną, jak noc — letnia!

O, jak Ci wtedy głos drgał Jaśku, jak drgał!

Później zapomnieliśmy o poezji, jej miejsce zajęła nauka, filozofia, polityka. Grube tomy towarzyszyły nam wszędzie; cienkie broszurki, „zakazaną bibułę“, chowałam drżącemi palcami, na dnie starych kufrów, lub między spokojną lawendą pachnącą bieliznę dostatniego domu.

Gdyś powiedział raz, że szanujesz tylko kobiety, które w niczem nie ustępują mężczyźnie, obcięłam sobie włosy i sama, po nocach przygotowywałam się do matury gimnazjalnej, ale następnego lata powiedziałeś, że szczęście dać może tylko cicha, skromna dziewczyna z wiejskiego dworu.

Intuicją wiedziona, odgadywałam z twego czoła coraz to nowe idei i zapalałam się od nich, jak od żagwi płonącej rozpłomienia się smolne łuczywo. A ty płonąłeś wtedy zapałem w lepszą przyszłość, wywalczoną siłą młodych rąk i dusz.

Takim byłeś, takim cię pokochałam, — a dziś!...

Czy ty wiesz, co to jest miłość, Jaśku? Czy znasz dnie, w których rani każdy promień słońca, boli każdy uśmiech i truje woń kwiatu? Czy znasz noce bezsenne, białe, w których w człowieku wszystko rwie się i kona, kiedy dusza wyciąga ręce w pustkę i łka beznadziejnie, rozpacznie?

Czy ty wiesz, co to rozpacz? Czy słyszałeś kiedy jęk ptaka, który krąży nad płonącem gniazdem i w końcu sam się rzuca w płomienie?

Nie. Ty dziś już nie lubisz patrzeć w przepaście.

. . . .

— Wiecie? Jaś Rosieński żeni się! — Z temi słowy przyjechał do nas Jurek — żeni się z Helą S. — bardzo dobra partja. Panna przystojna, dobrze wychowana, posażna.

Tyle zalet Jaśku, tyle zalet! Gdzież równać się z nią mogłam ja, — ta Hanka, która stosując się do twoich słów, kolejno zdawała maturę i smażyła konfitury, studjowała Zarathustrę lub teorje Marksa, albo praktyczną szkołę wiejskich gospodyń! Potem przyjechałeś do nas z nią; była taka jak sobie wyobrażałam. Różowa blondynka, w miarę wesoła, w miarę ożywiona, jednem słowem: „Panna na miejscu“, jak ją określiła ciocia Tola, ta sama, która mnie „szaloną Hanką“ nazwała.

(Ciąg dalszy nastąpi).

dawcy do potrącania i odwołania z powodu ustania wypłaty poborów służbowych (§ 234 austr. ustawy z dnia 25 października 1896 r. Dz. u. p. Nr. 220 i art. 82 p. 10 rozporządzenia wykonawczego do IV działu ustawy);

6. odpisywania podatku domowo-klasowego z tytułu klęsk żywiołowych i przekroczenia terminów do wniesienia odnośnych doniesień; odpisywania podatku domowo-klasowego z tytułu grożącego zawalenia się, delożowania, ze względów sanitarnych, jakoteż z powodu mylnej pierwotnej klasyfikacji;

7. w wypadkach zaniechania lub spóźnienia doniesienia o wybudowaniu domu, do ograniczenia wymiaru podatku domowo klasowego na ostatnie 10 lat, licząc wstecz od czasu, kiedy władza podatkowa dowiedziała się o istnieniu przedmiotu podatkowego (od czasu lokalnego dochodzenia), o ile chodzi o domy, które mają być zaliczone do najniższych 6 klas taryfy podatku klasowego i o ile nie zachodzi zły zamiar;

8. do analogicznego postąpienia, jak pod 7 w wypadkach, gdy chodzi o wymiar podatku czynszowego z domów w miejscowościach lit. b. ustawy z dnia 9 lutego 1882 r. Dz. u. p. Nr. 17;

9. w razie zaniechania lub spóźnienia doniesienia o wypadkach ewidencyjnych, z powodu których przedmiot podatkowy ma być przeniesiony do wyższej klasy do ograniczenia wymiaru podatku domowo-klasowego na ostatnie 4 lata przewidziane w § 1 ustawy ustawy z dnia 18 marca 1878 r. Dz. u. p. Nr. 31;

10. w razie spóźnionego doniesienia o zburzeniu domu, do odpisywania podatku domowowo-klasowego od następnego roku po zburzeniu, jeżeli zachodzą ważne powody i jeżeli chodzi nie o więcej, jak o 10 lat i kwotę nie wyższą jak 1000 koron, oraz do do zaniechania dodatkowego przypisu podatku domowo-klasowego od tego zburzonego domu;

11. do przyznawania stałych uwolnień od podatku domowego dla zakładów dobroczynnych w tych wypadkach, jeżeli przyjęcie do zakładu następuje w zupełności pod pod tytułem darmym;

12. zezwalania na zwłokę lub spłatę ratalną podatków bezpośrednich wraz z dodatkami niepaństwowemi w wypadkach, zasługujących na szczególne uwzględnienie, a to o ile chodzi o inspektoraty skarbowe na czas do 18 miesięcy, jeżeli zaległość nie przekracza 500 koron, zaś na czas do 4 miesięcy, jeżeli zaległość nie przekracza 2000 koron; o ile chodzi o administrację podatków do 2 lat, jeżeli zaległość nie przekracza 3000 kor., zaś do 6 miesięcy, jeżeli zaległość nie przekracza 5000 kor.

Z tego upoważnienia mogą jednak władze podatkowe I. instancji dla tej samej zaległości tylko raz jeden zrobić użytek;

13. zezwalania na zwłokę lub spłatę ratalną grzywien za przestępstwa skarbowo-karne w wypadkach, zasługujących na szczególne względnienie do 3 lat, licząc od dnia zezwolenia na zwłokę;

14. odpisywania nieściągalnych zaległości w podatkach bezpośrednich w wypadkach, zasługujących na szczególne uwzględnienie, jeżeli nieściągalność wykazana jest aktami i nie wynika z winy organów wymiarowych lub egzekucyjnych, a to:

a) o ile chodzi o inspektoraty skarbowe, gdy zaległa kwota za jeden rok w jednym rodzaju podatku nie przenosi 50 kor. należytości państwowej w podatkach realnych, względnie 100 kor. w innych podatkach bezpośrednich, względnie gdy zaległości w kilku rodzajach podatków jednego lub zaległości, pochodzące wogóle z kilku lat, nie przenoszą razem kwoty 300 kor. należytości państwowej;

b) o ile chodzi o administracje podatków, gdy zaległa kwota w jednym rodzaju podatku nie przenosi 300 kor., względnie gdy zaległość w kilku rodzajach podatków jednego roku lub zaległości pochodzące wogóle z kilku lat nie przenoszą razem kwoty 1000 kor. należytości państwowej;

15. odpisywania zaległości w podatkach bezpośrednich z wyjątkiem podatków realnych, które wprawdzie nie są nieściągalne, lecz ich ściągnięcie napotkałoby szczególne trudności lub mogłoby zagrażać utrzymaniu gospodarstwa i sile podatkowej dłużnika (t. zw. względna nieściągalność), a to:

a) o ile chodzi o inspektoraty skarbowe do wysokości 50 kor.;

b) o ile chodzi o administracje podatków do wysokości 200 kor.;

16. zarządzenia odpisów, względnie zwrotów prawomocnych, a niewątpliwie nie należnych danin i innych płatnych roszczeń państwowych, jeżeli od dnia prawomocności, względnie płatności nie upłynęły dwa lata, a kwota (pojedyńczej należytości, względnie podatku lub roszczenia państwowego), która ma być odpisana, względnie zwrócona, nie przenosi 2000 kor.

Upoważnienie to nie obejmuje częściowego sprostowania wymiarów podatków bezpośrednich.

Art. 2. Dyrekcje okręgów skarbowych upoważnia się:

I. W sprawach skarbowo-karnych:

1. do odstępowania od dalszego postępowania prawnego we wszystkich przypadkach karnych, bez względu na wysokość grzywny ze złożeniem przez obwinionego grzywny przypadającej wedle § 541 L. I. skarbowej ustawy karnej, jeżeli zachodzą wszystkie warunki w tym § przewidziane;

2. jeżeli zachodzą ważne okoliczności łagodzące do zniżenia:

a) grzywny przypadające wedle § 541 L. I. leg. cit., nie przekraczającej kwoty 4000 kor. — do $^1/_4$ części (§ 32 Instrukcji o zastosowaniu sk. ust. kar.),

b) grzywny obliczonej w sposób powyższy, a nie przekraczającej 1000 kor. — poniżej $^1/_4$ części;

3. A) w drodze łaski zwyczajnej do zniżania lub darowania orzeczonych wyrokiem grzywien za przekroczenia pomniejsze (§ 173 L. 5 sk. ust. kar.);

B) w drodze łaski nadzwyczajnej z ważnych powodów, przemawiających za łagodzeniem w myśl §§ 173 L. 2 i 177 powyższej instrukcji;

a) do zmniejszania lub darowania aresztu ścisłego lub zwykłego, którego czas trwania nie przekracza 6 miesięcy;

b) do odstępowania od zaostrzenia kar, polegających na utracie praw i uprawnień, na niezdolności uzyskania praw i uprawnień, wreszcie na wydaleniu i ogłoszeniu nazwiska;

c) do zniżania lub opuszczania kar pieniężnych, których kwota nie przekracza 4000 koron;

4. do rozstrzygania wszelkich próśb o odstąpienie od dalszego postępowania prawnego w sprawach o przekroczenie ustawy z dnia 19 sierpnia 1865 Dz. u. p. Nr. 75 ex 1866, o cechowaniu złota i srebra;

5. do zarządzenia ponownego postępowania karnego w przypadkach późniejszego wykrycia braku warunków do odstąpienia od dalszego postępowania prawnego;

6. do zezwolenia na wykreślenie z ewidencji prawomocnie rozstrzygniętych spraw karnych w przypadkach udowodnionej trwałej nieobecności skazanego i niemożności ściągnięcia grzywny oraz wykonania aresztu — o ile nie zachodzi odpowiedzialność osobista lub rzeczowa.

II. W sprawach podatków spożywczych:

1. Do zatwierdzania ofert dla zabezpieczenia podatków spożywczych od wina, moszczu i mięsa w drodze solidarnej ugody poza miejscami pod względem podatków spożywczych zamkniętemi, jeżeli kwota ugodowa nie przekracza rocznie 6000 kor., osiąga conajmniej ostatni dochód roczny i kontrakt ma byc zawarty nie na dłużej, jak na trzy lata z zastrzeżeniem rocznego wypowiedzenia

2. do zatwierdzenia kontraktów dzierżawy podatków spożywczych od wina, moszczu i mięsa poza miejscami pod względem podatków spożywczych zamkniętemi, o ile wydzierżawia się z wolnej ręki korporacjom autonomicznym, jeżeli roczny czynsz dzierżawny nie przekracza kwoty 3000 kor., osiąga conajmniej kwotę ostatniego rocznego czynszu, a czasokres dzierżawny nie przekracza 3 lat;

3. do odpisywania względnie zezwalania na zwrot podatku spożywczego z powodu przeszkód w postępowaniu podlegającem opodatkowaniu, jeżeli przepisane warunki niewątpliwie zachodzą i wszelkie formalności były w zupełności zachowane, a kwota podatku, o której odpisanie względnie zwrot chodzi, nie przekracza 1000 kor.;

4. do zezwolenia zwrotu nienależnych kwot podatku spożywczego do kwoty 2000 kor. włącznie, jeżeli pretensje o zwrot zgłoszono przed upływem jednego roku, przedłożono boletę podatkową i nienależność nie ulega żadnej wątpliwości;

5. do zezwalania przy przewozie przedmiotów podlegających podatkowi spożywczemu przez miejsce pod względem podatków spożywczych zamknięte, na zwrot zdeponowanej kwoty tego podatku wraz z dodatkami w tych wypadkach, w których dany przedmiot występuje przez inny urząd, jak oznaczony w bolecie przewozowej, i zdeponowana suma nie przekracza 1000 kor.;

6. do zwalniania w wyjątkowych wypadkach od obowiązku przedłożenia kwitów kasowych lub bolet podatkowych celem uzyskania zezwolenia na zwrot kwot podatku konsumcyjnego, złożonych w myśl obowiązujących przepisów o tym podatku. Dyrekcje okręgów skarbowych mają jednak przytem baczyć, aby były zachowane wszelkie ostrożności, wskazane ze względu na bezpieczeństwo interesów Skarbu Państwa, a w szczególności, aby strona wystawiła rewers, posiadający zupełną moc obowiązującą, który ma być wraz z dekretem zwalniającym dołączony do odnośnej pozycji dziennika;

7. do odpisywania nieściągalnych zaległości w podatkach spożywczych, jeśli kwota podatku nie przekracza 1000 kor., a nieściągalność lub zadawnienie nie nastąpiło z winy organu państwowego;

8. do odpisywania nie przekraczających kwoty 100 kor. zaległości, które wprawdzie nie są nieściągalne lecz ich ściągnięcie napotykałoby szczególne trudności lub mogłoby zagrażać utrzymaniu gospodarstwa o sile podatkowej dłużnika (t. zw. względna nieściągalność).

III. W sprawach dotyczących kontroli skarbowej

1. do przyznawania ryczałtów na czyszczenie, oświetlenie i opalanie ubikacji kancelaryjnych oddziałów kontroli skarbowej w sposób i w wymiarze przysługującym dotychczas Dyrekcji skarbu;

2. do przyznawania kierownikom sekcji i nadzorów kontroli skarbowej ryczałtów na lokale kancelaryjne w maksymalnych kwotach ustalonych w § 38 przepisów dla kontroli skarbowej z r. 1907;

3. do orzekania o wydaleniu funkcjonarjuszy kontroli skarbowej w postępowaniu dyscyplinarnem, a to na podstawie uchwały osobnych komisji przy tych władzach, złożonych z dyrektora okręgu skarbowego lub jego zastępcy, jako przewodniczącego, z inspektora kontroli skarbowej (§§ 143 i 158 przep. dla kontroli skarbowej).

IV. W sprawach należytości stemplowych i bezpośrednich:

1. do odpisywania względnie zwracania należytości od skryptów dłużnych oraz należytości wpisowych, wymierzonych od pożyczek zaciągniętych na nieruchomości w publicznych instytucjach kredytowych, o ile udowodniono, że przed zrealizowaniem pożyczki strony za obopólną zgodą do tego aktu prawnego odstąpiły, wpis prawa zastawu jeszcze nie nastąpił lub też dokonany wpis wykreślono i odnośna prośba strony w przeciągu lat 3 od dnia wystawienia skryptu dłużnego wniesioną została;

2. do wykreślenia z ewidencji aktów wymiarowych, dotyczących przeniesienia nieruchomości, względnie do odpisywania i zarządzania zwrotu wymierzonej należytości, jeżeli strony zgodnie przed całkowitem wykonaniem odstąpiły od kontraktu, jeżeli nie nastąpił wpis do ksiąg gruntowych ani też oddanie fizycznego posiadania i jeżeli nie zachodzi podejrzenie, że odstąpienie od wykonania kontraktu nastąpiło w celu ukrycia innego przeniesienia;

3. w wypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie do zezwalania na zwłokę lub spłatę ratalną należytości do trzech lat, licząc od dnia płatności, jeżeli natychmiastowe uiszczenie należytości byłoby połączone dla strony ze znaczną szkodą lub ze znacznemi trudnościami, a Skarb Państwa przez udzielenie zwłoki lub rat nie jest narażony na straty;

4. odpisania nieściągalnych zaległośc', jeżeli kwota należytości (ewentualnie z podwyżką, która ma być zarz odpisana) nie przekracza 2000 kor., a nieściągalność lub zadawnienie nie nastąpiły z winy organu państwowego; tudzież do odpisywania zaległości do 2000 kor. w przypadkach przewidzianych w § 58 rozp. Ministerstwa Skarbu z dnia 30 listopada 1915 Dz. u. p. Nr. 358 w brzmieniu ustalonem rozporządzeniem z dnia 23 kwietnia 1917 Dz. u. p. Nr. 178;

5. do odpisywania nie przekraczających kwoty 500 kor. zaległości, które wprawdzie nie są nieściągalne, lecz ich ściągnięcie napotykałoby szczególne trudności lub mogłoby zagrażać utrzymaniu gospodarstwa i sile podatkowej dłużnika (t. zw. względna nieściągalność);

6. do wstrzymania najdalej do 4 miesięcy egzekucji pod warunkiem zapłacenia przynajmniej $^1/_4$ części wymierzonej należytości;

7. do zezwolenia na odpisywanie odsetek za zwłokę, narosłych za czas ubiegły do wysokości 1000 kor., pod warunkiem, jeżeli dłużnik uiści odnośną zaległość;

8. do orzekania w ostatnie w ostatniej instancji na rekursy przeciw wymiarom należytości stemplowych lub bezpośrednich, uskutecznionym przez urzędy podatkowe, jeśli należytość nie przekracza 200 kor.

Art. 3. Zakres działania urzędów podatkowych w przedmiocie wymiaru należytości zmieniony zostaje w sposób następujący:

Urzędy podatkowe wymierzają należytości:

1. od kontraktów kupna nieruchomości, jeżeli te kontrakty prócz przyjęcia przez kupującego dotychczasowych ciężarów hipotecznych albo zabezpieczenia ceny kupna lub jej reszty nie zawierają żadnych postanowień ubocznych (n. p. innego rodzaju świadczeń dodatkowych, wymowy i t. p.);

2. od darowizn między żyjącymi, jeżeli nie ustanowiono żadnych świadczeń wzajemnych na rzecz darującego lub osób trzecich;

3. od odpisów urzędownie sporządzonych w myśl § 2 ust. z 28 maja 1883 Dz. u. p. Nr. 82.

Z zakresu działania urzędu podatkowego wyłącza się jednak wymiar należytości:

a) od kontraktów o nabycie gruntów na budowę drogi żelaznej;

b) od kontraktów o kupno nieruchomości — jeżeli którejkolwiek ze stron umawiających się przysługuje osobista uwolnienie od należytości.

Należytości od wyroków i innych orzeczeń sądowych wymierzają Dyrekcje okręgów skarbowych.

Na rekursy przeciw wymiarom należytości, uskutecznionym przez urzędy podatkowe, orzekają jako ostatnia instancja administracyjna: Dyrekcja okręgu skarbowego, jeżeli pojedyńcza należytość 200 kor. nie przekracza. Dyrekcja skarbu we Lwowie, gdy pojedyńcza należytość wynosi więcej niż 200 kor.

Rekursy przeciw należytościom przewyższającym 200 kor. urzędy podatkowe przedkładają bezpośrednio Dyrekcji skarbu we Lwowie.

Przeciw orzeczeniu tych władz może być wniesione zażalenie do Sądu Najwyższego (Trybunału Administracyjnego) z powodu niewłaściwego zastosowania ustawy lub z powodu istotnych wadliwości postępowania.

Art. 4. Przepis punktu IV art. 2 niniejszego rozporządzenia ma analogiczne zastosowanie do urzędów wymiaru należytości.

Urząd wymiaru należytości we Lwowie ma wymierzać taksy w myśl § 212 patentu o taksach z dnia 27 stycznia 1840 zb. ust. sąd. Nr. 404.

Art. 5. Zawarte w § 61 ust. I. alinea 2 austr. ustawy z dnia 25 października 1896 Dz. u. p. Nr. 220 w brzmieniu noweli z d. 23 stycznia 1914 Dz. u. p. Nr. 13 uprawnienie Komisji podatku zarobkowego do ostatecznego orzekania na odwołania rozszerza się także na wypadki częściowego uwzględnienia odwołania.

Ponadto przekazuje się tym komisjom całe orzecznictwo w tych sprawach odwołań przeciw wymiarom powszechnego podatku zarobkowego nieskontyngentowanego, w których stopa podatkowa nie przekracza 500 kor. a przewodniczący zgadza się z załatwieniem komisji.

Zawarte w § 221 ustawy z dnia 25 października 1896 Dz. u. p. Nr. 220 uprawnienie komisji szacunkowej do rozstrzygania odwołań rozszerza się na wypadki, w których Komisja i jej przewodniczący są zdania, że należy odwołanie choćby tylko częściowo uwzględnić, a oszacowany dochód roczny nie wynosi więcej, niż 10 000 kor.

Przeciw orzeczeniom Komisji szacunkowej ma opodatkowany prawo wnieść zażalenie do Sądu Najwyższego (Trybunału Administracyjnego) z powodu niewłaściwego zastosowania ustawy lub z powodu istotnych wadliwości postępowania.

Art. 6. Podatek zarobkowy od przedsiębiorstw, obowiązanych do publicznego składania rachunków, ma wymierzać administracja podatków we Lwowie dla kontrybuentów, którzy mają siedzibę w okręgu Izb handlowych Lwów i Brody, zaś administracja podatków w Krakowie dla reszty kontrybuentów, którzy mają siedzibę na ziemiach polskich b. zaboru austrjackiego.

Art. 7. Dyrekcja skarbu we Lwowie rozstrzyga ostatecznie: 1. odwołania przeciw orzeczeniom władz podatkowych I. instancji w sprawie opustów unormowanych w § 73 ust. 2 austr. ustawy z dnia 25 października 1896 Dz. u. p. Nr. 220 i w § 232 tej samej ustawy w brzmieniu noweli z dnia 23 stycznia 1914 Dz. u. p. Nr. 13 tudzież w ces. rozporządzeniu z 19 października 1914 Dz. u. p. Nr. 293 i rozporządzeniu austr. ministerstwa skarbu z 30 listopada 1915 Dz. u. p. Nr. 388; 2. rekursy przeciw wymiarom należytości stemplowych i bezpośrednich, uskutecznionym przez urzędy podatkowe, jeżeli należytość wynosi więcej, niż 200 kor.

Art. 8. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej.

Minister Skarbu:

(—) *Wł. Grabski.*

Warszawa, d. 26 maja 1920 r.

(Dz. Ust. Rz. P. nr. 60 z dnia 22 lipca 1920 r., poz. 373).

Z frontów.

Komunikat sztabu generalnego.

Z dnia 3 sierpnia b. r.

Na północy w okolicy Kolna i na przedpolu rzeki Szkwy, utarczki patroli wywiadowczych.

Załoga fortów Łomży odpiera po bohatersku wszystkie ataki bolszewickie. Na połudn.owy zachód od Łomży oddziały grupy

pułk. Łuczyńskiego rozbiły 18 dywizję sowiecką, która przeprawiła się przez Narew pod Drozdowem wzięła 500 jeńców, 6 armat i 400 wozów.

Między Narwią a Bugiem na linji Zambrowa, Jabłonki i Ciechanowca uporczywe walki. Pod Ciechanowcem w brawurowym kontrataku pierwsza dywizja litewsko białoruska wzięła 200 jeńców, 8 karabinów maszynowych i tabor jednego z pułków piechoty bolszewickiej.

Na Bugu pod Drohiczynem aż do Brześcia, również zacięte walki. W rejonie Janowa oddziały nasze atakują grupy bolszewickie, które zdołały przejść na południowy brzeg Bugu. Dalej na południu brzeg Bugu w naszem posiadaniu.

Na wschód od Kowla w rejonie Sokula oddziały nasze odpierają ataki nieprzyjacielskie.

W rejonie Brodów bitwa z konną armją nieprzyjacielską trwa dalej. Według wywiadów lotniczych, przeciwnik, osaczony przez nasze oddziały, stara się wycofać w kierunku na Krzemieniec. W ręce nasze wpadła znaczna zdobycz. Szczegółów jeszcze brak.

Na Serecie w rejonie Mikuliniec oddziały nasze toczą bitwę z nieprzyjacielem, który za wszelką cenę dąży do przerwania się na zachód. Brawurowa kontrakcja, osobiście prowadzona przez pułk. Janusajtisa, rozwija się nadal pomyślnie. W ciągu dnia wczorajszego oddziały nasze zdobyły tam 23 karabinów maszynowych i wzięły znaczną ilość jeńców.

Naczelne Dowództwo Sztabu Generalnego.

Rokowania przerwane.

(*P. A. T.*)

Wydział prasowy Ministerstwa Spraw Zagranicznych komunikuje: Na protest delegacji naszej w Baranowiczach, z powodu odcięcia jej od komunikacji z Warszawą, nadeszła następująca odpowiedź: Warszawa, Minister Spraw Zagranicznych Sapieha 2. 3. Protest, zawarty w komunikacie delegacji panów, datowanym z Baranowicz dziś rano, jest rezultatem pożałowania godnego nieporozumienia. Rząd rosyjski zgoła nie chciał przeszkadzać korespondencji Waszej delegacji z warszawskim Rządem, lecz chciał tylko zwrócić uwagę Waszej delegacji na właściwe brzmienie naszych żądań, które dotyczą nietylko przedstawienia dostatecznych pełnomocnictw, pochodzących od całego Rządu Polskiego, ale także odnoszą się do zakresu tych pełnomocnictw, które powinny obejmować również rokowania pokojowe. Nigdy nasz rząd nie chciał i nie chce pogwałcić praw Waszej delegacji w swobodnem komunikowaniu się ze swoim rządem. Komisarz ludowy dla spraw zagranicznych, Cziczerin.

*

Wydział prasowy Ministerstwa Spraw Zagranicznych komunikuje:

Rząd Polski otrzymał w ciągu nocy radjo od delegacji wysłanej do Baranowicz, która zawiadamia, że dowódca frontu sowieckiego oznajmił jej, iż rząd sowietów żąda równoczesnych rokowań o zawieszenie broni i o pokój, przyczem proponował dzień 4 sierpnia b. r. jako datę rozpoczęcia rokowań w Mińsku, żądając równocześnie przysłania na tę datę nowej delegacji, zaopatrzonej w odpowiednie pełnomocnictwa, któraby była upoważnioną do rokowań pokojowych. Jest rzeczą widoczną, że rząd sowietów chce rokowania o zawieszenie broni przedłużyć w nadziei opóźnienia naszych sprzymierzonych. Oczywiście data 4 sierpnia jest nierealną, ponieważ jest widoczną niemożliwością, aby delegacja zaopatrzona w tak szerokie pełnomocnictwo jak tego domaga się rząd sowietów, mogła być na ten czas przygotowaną i aby mogła przy braku komunikacji przyjechać do Mińska. Zresztą Rząd musi oczekiwać przed wysłaniem nowej delegacji sprawozdania delegacji poprzedniej. Szczegółowy komunikat w tej sprawie będzie jeszcze wydany.

Z pobytu Prezydenta Ministrów we Lwowie.

Jak już donieśliśmy wczoraj, przez cały dzień bawił we Lwowie Prezydent Ministrów Witos. Po udzieleniu szeregu audjencji przed południem, Premjer udał się wraz z Gen. Delegatem Rządu do ratusza, gdzie odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Rady m. Lwowa. Radni jawili się w komplecie. Salę przybrano zielenią. Obie galerje zapełnione były publicznością. Przemówił najpierw Prezydent miasta Neumann, następującemi słowy:

Panie Prezydencie! Z prawdziwą wdzięcznością i z wielką czcią wita Cię, Panie Prezydencie, przez usta moje ten prastary polski gród, jako szafarz Rzeczypospolitej Polskiej. Miasto nasze nigdy nie sprzeniewierzyło się wierności dla Państwa Polskiego, dla tej naszej Ojczyzny najmilszej, i wielokrotnie krwią swoją udowodniło przynależność swoją do Państwa. Tak i dzisiaj, w tej ciężkiej chwili, skoro tylko doszło do naszej wiadomości, że Ojczyzna a także i Lwów w niebezpieczeństwie. Całe obywatelstwo polskiego Lwowa stanęło do obrony, ażeby piersiami swojemi zasłonić Rzeczpospolitą Polską przed nawałą ze wschodu i obronić miasto jako twierdzę polskości na wschodzie. W tej ciężkiej chwili przybywasz do nas Panie Prezydencie, i za to właśnie czujemy szczerą wdzięczność dla Ciebie, bo przekonanie nam dajesz, że dbasz usilnie o wschodnią połać Państwa i że los miasta naszego szczerze Ci leży na sercu. Ale witam Cię nietylko jako przedstawiciela Rządu, witam Cię także jako przedstawiciela ludu polskiego (oklaski), który objął rządy w Państwie naszem hartowną swoją dłonią i który potrafi je wyprowadzić z wirów niebezpieczeństwa i poprowadzić Polskę do lepszej przyszłości. Mianowanie Ciebie Panie Prezydencie, na pierwsze stanowisko w Państwie naszem, rozbudziło w całej Polsce, a także i w mieście Lwowie nową nadzieję, wstaje bowiem przed nami przed oczyma naszemi jakoby to zwierciadło tej legendarnej Polski Piastowskiej, która potrafi harmonję w naszem Państwie utrzymać, a przez siłę i harmonję obronić Ojczyznę naszą. Wielkie zadanie masz, Panie Prezydencie, do spełnienia, i bardzo ciężkie. Pozwól, że złożę Ci życzenia, żebyś w tej ciężkiej chwili potrafił odwrócić od Państwa naszego niebezpieczeństwo, żebyś w Ojczyźnie naszej potrafił wprowadzić ład i porządek i żebyś Państwo nasze poprowadził ku lepszej przyszłości. To będzie dla Ciebie chwałą, a dla Ojczyzny naszej pożytkiem. (Oklaski). W końcu wzniósł Prezydent okrzyk na cześć Ministra-Prezydenta, który zebrani kilkakrotnie powtórzyli.

Prezydent gabinetu odpowiedział temi słowy: Szanowni Panowie! Rząd ten, który powstał wśród niesłychanie ciężkiego położenia, w jakiem się znalazło Państwo Polskie, nie jest może w całości wyrazem woli całego społeczeństwa, nie jest ostatnim wyrazem demokracji tych ziem i ludności, na których Państwo Polskie musi i powinno być zbudowane i na których oprze swój byt i przyszłość. Zrobiło się to, co można było zrobić. Idzie o to, żeby obronić granice i utrwalić byt Rzeczypospolitej. Rząd ma zaledwie kilka dni pracy za sobą, więc praca ta nie może być zbyt wydatną ani widoczną. Nie kryjemy tego, a specjalnie ja zupełnie otwartemi oczyma widzę, że nie ma jeszcze zupełnej jednolitości ani wewnątrz kraju, ani na froncie zewnętrznym. Front wewnętrzny jest w znacznym stopniu rozwichrzony, a i front militarny nie jest tak granitowy, żeby nie mógł być tu i ówdzie naruszony. Jeżeli jednak wysiłek społeczeństwa, wysiłek może ostatni, będzie dostatecznie i odpowiednio użyty, to mam przekonanie, przekonanie trwałe, przekonanie niezmienne, mam tę nadzieję zupełnie ugruntowaną, że wysiłek ten wystarczy, aby Państwo od najazdu wroga obronić (oklaski). Jeżelibym miał Panom powiedzieć to, co mi z serca i duszy płynie, to powiem, że w tej chwili mam mniejszą bojaźń przed wrogiem zewnętrznym, niżeli przed wrogiem wewnętrznym. Zgodny wysiłek społeczeństwa odpowiednio i w porę użyty, może doprowadzić do tego, że wróg nie postąpi ani o jedną piędź ziemi bliżej. Nie możemy sobie tego nie powiedzieć otwarcie, że mszczą się teraz błędy przeszłości. Nie chcę przez to powiedzieć, że teraźniejszość jest zupełnie dobra, trzeba jednak te błędy przeszłości w bardzo szybkiem tempie starać się naprawić. Wiemy, że naprawa w każdym kierunku nie może być w tej chwili przeprowadzona. Trzeba się na ciężką walkę przygotować. Trzeba sobie uprzytomnić położenie i nawet w tem ciężkiem położeniu szukać ratunku. Nie mówię tego, by szerzyć zwątpienie, ale by zwiększyć wysiłek (oklaski).

Jeżeli idzie o tę ziemię, którą najwięcej kochamy, my, którzy stąd pochodzimy, a specjalnie jeżeli idzie o Lwów i z nim tylko silnie związaną nietylko Galicję wschodnią ale Polskę całą, to, przyjmijcie Panowie to zgodne pragnienie i życzenie Rządu zrobienia wszystkiego, co tylko będzie w jego mocy, żeby wroga nietylko od Lwowa, ale od granic tego kraju jak najdalej odsunąć (oklaski). Rząd zdaje sobie sprawę, że na granicy tego kraju komplikują się dzisiaj i sprawy wojskowe i sprawy polityczne, i wie, że od tego, co dziś się zrobi, w wysokim stopniu będzie zależało nietylko przyszłość tego kraju i tego miasta, ale także przyszłość i istnienie Państwa. (Oklaski). Dlatego też niech Panowie będą przekonani, że w tym kierunku Rząd uczyni wszystko, aby doprowadzić do pomyślnego rezultatu, a muszę oświadczyć, że już sam Lwów, zrobił wszystko co było możliwe. Lwów zdziałał tyle, że może świecić całej Polsce przykładem. Rząd baczną zwraca uwagę na to, żeby miastu temu dopomóc, akcję tę zespolić, sharmonizować i doprowadzić do szczęśliwego zakończenia. Jeżeli idzie o rolę tego gabinetu i moje jako przedstawiciela ludu — ci, którzy uważali za wskazane w czasie bardzo krytycznym powołać nas do Rządu, niezawodnie wezmą również za to odpowiedzialność. Jednak nie uwalnia mnie to także od odpowiedzialności, zwłaszcza, że czuję się reprezentantem nietylko mego stronnictwa, ale całej ludności. (Oklaski). Tak samo i koledzy moi uważają, że lud w tego słowa szerokim znaczeniu, pracujący czy na roli, czy w warsztatach, czy gdziekolwiek indziej, czuje ten obowiązek, jaki chwila obecna wymaga. Wiemy o tem, że ostatni to wysiłek i że dlatego Rząd musi i powinien zrobić wszystko, ażeby nadziei narodu nie zawieść. W tej myśli Rząd prowadzi swoją pracę, i pamięta, że jest Rządem obrony narodowej, i wierzy, że sharmonizowany wysiłek i karność, do której lud musi się przyzwyczaić (oklaski), doprowadzą do tego, że Państwo od najazdu zostanie uwolnione, (długotrwałe oklaski i okrzyki: Cześć!).

Z ratusza udał się Minister-Prezydent do koszar oddziałów ochotniczych przy ul. Zamarstynowskiej, gdzie zabawił dłuższy czas pośród żołnierzy odbywających wyszkolenie wojskowe.

Po połud. przyjmował Prezydent Min. w dalszym ciągu zgłaszające się deputacje. Najpierw przyjął wójtów ze 124 gmin powiatu lwowskiego (Polaków i Rusinów), do których wygłosił dłuższe przemówienie. Imieniem ludu przemówił Sroka z Siemianówki. Następnie przyjął reprezentantów Centralnego Związku urzędników Małopolski, reprezentacje robotników, reprezentantów stronnictw ruskich, a następnie odbył dłuższą konferencję z posłami i przedstawicielami wszystkich stronnictw politycznych Lwowa i wschodniej Małopolski.

O godz. 7 jawili się u Prezydenta Ministrów reprezentanci prasy, którym Premier udzielił wyjaśnień co do ogólnej sytuacji Państwa. W dłuższem przemówieniu nakreślił Premjer ogólny obraz położenia. Nie pora wdawać się w rekryminacje, dochodzić z czyjej winy i dlaczego znaleźliśmy się wśród dzisiejszych niepowodzeń. Należy skupić wszystkie siły, aby pokonać napiętrzone przeciwności. Rząd świadom niezmiernie ciężkich zadań, jakie los włożył mu na barki, pracuje w zupełnej harmonji i z całą energją, a w zarządzeniach, które niebawem będą poczynione, wskaże drogę, na której spodziewa się osiągnąć poprawę stosunków. Premjer omawiał następnie stosunek koalicji do Polski, przyczem określił pomoc, jakiej oczekiwać od niej możemy. Chwila dzisiejsza jest próbą hartu i wytrzymałości narodu. Od nas zależy, by ją przetrzymać. Jeśli nie opuścimy skrzydeł, jeśli Państwu damy to, czego ono wymaga dla swego ocalenia, karta się odwróci i po niepowodzeniach przyjdą sukcesy. Rząd jest pełen otuchy, ufa bowiem, że naród dopomoże mu do wywalczenia Polsce lepszej doli.

Rzeczowe, doskonale argumentowane wywody Prezydenta Ministrów sprawiły na zebranych jak najlepsze wrażenie.

*

Prez. Min. interesował się gorąco losami mieszkańców wschodnich powiatów i informował się szczegółowo o ich potrzebach i życzeniach.

*

Wieczorem odjechał Prez. Min. Witos z powrotem do Warszawy. Pożegnali go na dworcu Generalny Delegat Rządu dr. Gałecki, reprezentanci wojskowości, naczelnicy władz krajowych i liczna publiczność, która w chwili ruszenia pociągu wznosiła okrzyki.

Równocześnie odjechał ze Lwowa Minister poczt i telegrafów dr. Stesłowicz.

Do wszystkich PP. urzędników i funkcjonarjuszy państwowych.

Podaliśmy ten reskrypt w streszczeniu telegraficznie, obecnie za *Monitorem Polskim* pomieszczamy tekst dosłowny:

Dobro Rzeczypospolitej wymaga zawsze, a szczególnie w chwili obecnej od całego społeczeństwa, od wszystkich czynników tworzących Państwo, rzetelnego, szczerego współdziałania i wypełniania najściślej obowiązków ciążących na każdym obywatelu. Najważniejsze obowiązki spoczywają na urzędnikach Rzeczypospolitej.

Uznając dobrą wolę urzędników wszelkich kategorji, oceniając należycie znaczenie ich współudziału w pracy nad budową naszej państwowości, uważam za wskazane, objąwszy odpowiedzialność za rządy w Państwie, zwrócić się do wszystkich pp. Funkcjonarjuszy państwowych z podaniem wytycznych, które mają być przez pp. Urzędników najsumienniej przestrzegane. Sejm Ustawodawczy, uchwalając doniosłe reformy, wprowadzając przełomowe zmiany w ukształtowaniu stosunków politycznych, gospodarczych i społecznych, stworzył podwaliny Polski Ludowej. To w pierwszej linji uświadomić sobie muszą pp. Urzędnicy, którzy w okresie tworzenia się Państwa Polskiego są w wielkiej mierze tego Państwa budowniczymi, a zarazem stanowią łącznik między Państwem a jego obywatelami. Społeczeństwo zwykło osądzać Państwo według tego, jakie jest postępowanie jego urzędników. Pierwszym obowiązkiem urzędników jest najściślejsze wykonywanie ustaw obowiązujących. Niejedne z uchwalonych przez Sejm ustaw, niejednokrotnie naruszają utarte w okresie niewoli pojęcia i poglądy warstw, które przed wojną korzystały z przywilejów, z dawnych form i urządzeń, zmiecionych dopiero przez wojnę światową i przez zrodzone w jej krwawych oparach nowe wielkie idee wolności i postępu.

Pp. Urzędnicy muszą zrozumieć, że te ustawy stanowią fundamenty nowego ustroju Polski, że są dla mas włościańskich i robotniczych, na których przyszłość Rzeczypospolitej oparta, najwymowniejszym dowodem, iż w Polsce odrodzonej niema przywilejów, że masy pracujące mają w Rzeczypospolitej naprawdę matkę, którą kochać, ale dla której w potrzebie wszystko poświęcić należy i warto. Każdy, kto do urzędu przychodzi, bez względu na to, czy w sukmanie wieśniaczej, czy w miejskiem ubraniu, czy w bluzie robotniczej, musi mieć jednakowy przystęp do każdego urzędnika i musi być jednakowo życzliwie traktowany. Nie mogą mieć miejsca żadne protekcje; nie może się więcej powtarzać lekceważenie tych obywateli, co najwięcej opieki Rządu potrzebują, ale często nie mogą się o nią doprosić bo przed nimi załatwia się sprawy protegowanych. Każdy, chłop czy robotnik, musi być tak w każdym urzędzie traktowany, by w jego świadomości wyryło się na zawsze przeświadczenie, iż jest pełnoprawnym obywatelem Państwa, aby przez to spotęgowało się w nim uczucie miłości Rzeczypospolitej, której trwałość i byt na masach pracujących oprzeć się muszą.

Funkcjonarjusze państwowi na całym obszarze Państwa muszą świecić masom przykładem, jak się dla dobra ogólnego pracuje i jak się dobro państwowe szanuje.

Praca w urzędach musi być możliwie najwydatniejszą. Wszystkie sprawy załatwiane być muszą jak najszybciej. Przy wykonywaniu ustaw urzędnik musi pamiętać o tem, że jest nietylko urzędnikiem, ale także obywatelem Państwa. Z urzędu każdy obywatel powinien wynieść wrażenie, że aparat państwowy działa sprawnie, zdecydowanie, szybko i po obywatelsku, że urzędnicy dzierżą wysoko sztandar dobra publicznego i godności swego stanu.

Praca w biurach musi się zaczynać i kończyć w ściśle oznaczonych godzinach. Interesanci nie mogą być trzymani po kilka godzin, a czasem i dni przed drzwiami urzędu dlatego, że dany urzędnik w godzinach biurowych nie urzęduje. Należy pamiętać zawsze, że urzędnik jest sługą Państwa i społeczeństwa. Jest nim tak dobrze Prezydent Ministrów, jak każdy najniższy funkcjonarjusz państwowy. Postępowanie wszystkich funkcjonarjuszy państwowych z obywatelami musi być dostosowane do tej przesłanki. Każdy urzędnik musi czynem udowodnić, że dobra państwowego nikomu marnować, ani rozdrapywać nie wolno.

Zaniknąć musi natychmiast szafowanie przez funkcjonarjuszy państwowych dobrem Państwa bez koniecznej potrzeby.

Duch demokratyczny, jakiego wymaga nowoczesna Polska, musi się przejawić w sposobie urzędowania, pilności gorliwości i sumienności urzędników. Dobro Państwa żąda, by tym duchem przejął się cały stan urzędniczy.

Nie wątpię, że pp. urzędnicy zastosują się do tych wytycznych i przez odpowiednie postępowanie spotęgują w masach świadomość, że Polska Ludowa jest faktem — a nie marzeniem. Wszczepienie tej świadomości i wiary w masy jest kamieniem węgielnym trwałości, szczęścia, a zarazem rozwoju Rzeczypospolitej.

Prezydent Ministrów:
(—) *Wincenty Witos.*

Warszawa, dnia 26 lipca 1920 r.

Odezwa Narodowej partji robotniczej.

Nadzwyczajny komitet okręgowy N. P. R. w Warszawie rozesłał do zarządów dzielnicowych i ogółu członków warszawskiego okręgu komunikat następującej treści:

Groźna chwila, jaką przeżywa Państwo znalazłszy się w nadzwyczaj ciężkiej sytuacji zewnętrznej, powołuje wszystkie czynniki państwowo-wytwórcze do jak największego wysiłku, celem odparcia grożącego niebezpieczeństwa. Nadzwyczajna sytuacja wymaga nadzwyczajnych zarządzeń dla skuteczniejszego działania i nadania jak największej sprężystości organizacji. W tym to celu warszawski zarząd okręgowy N. P. R. powołuje do życia nadzwyczajny komitet okręgowy przelewając nań pełnię swojej władzy. Czynność zarządu okręgowego została zawieszona.

Akcja werbunkowa wśród włościan.

Akcja werbunkowa wśród włościan zatacza coraz szersze koła. Z Łódzkiego donoszą, że w licznych miejscowościach na wiecach i zebraniach gminnych wyjaśniają włościanom obecną sytuację miejscowi działacze i posłowie różnych stronnictw, jak np. Stąpień (stronnictwo ludowe), Stolarski (wyzwolenie), Piotrowski (związek L. N.). Włościanie, którzy nie mieli uprzednio pojęcia o powadze sytuacji, po przedstawieniu im położenia okazali wielkie przejęcie się i zainteresowanie.

W szeregu gmin postanowiono powołać miejscowe komitety Obrony Państwa, wybierając po dwu do trzech przedstawicieli z okolicznych wsi. Gdzieindziej, jak w Sieradzu, uchwalono wyłonić komisję kwalifikacyjną dla segregacji członków straty ogniowych ochotniczych, niezdolnych do służby wojskowej i nie nadających się, którzy mają utworzyć straż bezpieczeństwa. W Kaliskiem po wiecach, napływ ochotników ze wsi znacznie wzrasta.

W wielu gminach włościanie żądają ogłoszenia powszechnego poboru.

W Gałkowicach na wiecu uchwalono domagać się ogłoszenia ustawy, pozbawiającej prawa do ziemi tych, którzy uchylać się będą od służby w wojsku.

Ludność Warszawy wobec potrzeby chwili.

Jak donosi *Kurjer Warszawski* — w ubiegłą niedzielę odbyły się w Warszawie 4 wielkie zgromadzenia, zwołane przez Związek ludowo-narodowy. Na wiecach tych powzięto jednomyślnie następujące uchwały:

Zgromadzeni na wiecu mieszkańcy m. Warszawy w obliczu grożącego niebezpieczeństwa uchwalają:

1. Ludność stolicy i jej okolic jest gotową do walki niebłaganej w jej obronie i żąda od Naczelnego Dowództwa, aby niezwłocznie mianowało komendanta stolicy i jej okręgu, któremuby była polecona organizacja obrony, z postanowieniem walki bezwzględnej bez myśli o poddaniu.

2. Ludność okręgu stołecznego miasta żąda, aby do tej walki, a natychmiast do prac fortyfikacyjnych i przygotowawczych była powołana jako pospolite ruszenie, aby wszystkie siły miejscowe, nieużyteczne na froncie, do miejscowej roboty zostały zużytkowane, nie przerywając im normalnego biegu pracy.

3 Zebrani wzywają wszystkich mieszkańców Warszawy, miasteczek i wsi podstołecznych, aby wszyscy bez żadnego wyjątku niezwłocznie stawili się do rozporządzenia władz wojskowych w celu ochrony, tworząc straż obywatelską, szykując się do udziału w miejscowych drużynach pospolitego ruszenia.

4. Zebrani żądają od władz wojskowych zaostrzenia czynności w stosunku do ciągle i w czasach wszystkich spiskujących przeciw obronie Państwa i mieszkańców, nie dzielących powszechnej woli do walki obronnej ludności.

5. Zebrani wzywają wszystkich bez wyjątku, aby się posiadanym groszem, wielkim czy małym, podzielili rzetelnie z zagrożoną Ojczyzną. — nabywając bezwłocznie jak największą sumę Pożyczki Odrodzenia.

Decyzja w sprawie Cieszyńskiej.

Wydział prasowy Ministerstwa spraw zagr. komunikuje:

Wobec jednomyślności wszystkich członków Rady Najwyższej i przyjęcia decyzji w sprawie cieszyńskiej przez Amerykę oraz wobec podpisania układu przez delegata Rządu Ignacego Paderewskiego w dniu 31 lipca 1920, Rząd Polski przystępuje do załatwienia technicznych i formalnych czynności, związanych z okupacją przyznanego Polsce terenu na Śląsku cieszyńskim Orawie i Spiszu.

Do dnia 9 sierpnia b. r. zajmą wojska polskie i czeskie terytorja, które wejdą w obszar Państwa Polskiego i czeskiego. Jednocześnie komisja międzysojusznicza złoży władzę administracyjną w ręce władz czeskich i polskich na odpowiednich obszarach.

Wszystko to stać się ma w pierwszej połowie sierpnia b. r. albowiem komisja międzysojusznicza zapowiedziała swój wyjazd na czas między 12 a 15 sierpnia b. r.

Z Gdańska.

Dziennik Gdański, omawiając ostatni pogrom Polaków w Gdańsku, pisze:

Z całym naciskiem stwierdzamy, że za te wykroczenia nie można czynić odpowiedzialnymi ani manifestantów ani ich przewodników, lecz pewne żywioły, które skorzystały z manifestacji, aby dać upust swojej nienawiści do Polski a szczególnie do żołnierzy polskich. Cała ta sprawa była z góry zorganizowaną, a złoczyńcy chcieli następnie zwalić winę na robotników czy komunistów. Jesteśmy przekonani, że surowe śledztwo wydałoby pod tym względem ciekawe wyniki:

Naprzykład policji nie było widać. Dlaczego, gdy telefowano do prezydjum policji o pomoc, z komendy dworca nie odpowiedziano wcale; dlaczego dostęp do dworca, który zwykle jest bardzo surowo strzeżony, tej nocy był zupełnie wolny. Pogrom zwrócony był nietylko przeciwko Polakom, ale także przeciwko urzędom polskim.

Gdańskie dzienniki niemieckie donoszą: Jak podaje *Daily Mail* wskutek ostatnich zajść w Gdańskt, które uniemożliwiły wysłanie materjału wojennego dla Polski, koalicja postanowiła powiększyć swoją załogę w Gdańsku do 6.000 ludzi. Posiłki te w piątek rano zostały wysłane do Gdańska.

Krasin i Kamienew w Londynie.

Z powodu przyjazdu Krassina i Kamienewa do Londynu *Daily Chronicle* wyraża nadzieję, że Rządowi moskiewskiemu wyjaśniono dostatecznie, iż nie może być mowy o jakichkolwiek pertraktacjach z jego reprezentami ani w sprawie podjęcia stosunków handlowych, ani w sprawie pokoju ogólnego, zanim nie nastąpi zawieszenie broni z Polską Wojna skierowana jest przeciwko entencie, która zobowiązała się traktatem do obrony Polski. Fakt ten musi być miarodajny w sprawie przyjmowania delegatów sowieckich i toczenia z nimi rokowań.

Daily telegr. przypomina koalicji, aby była przygotowana na to, że rokowania o zawieszenie broni się rozbiją i powiada, że rządy sprzymierzone nie powinny tracić czasu, aby ratować Polskę wszystko jedno czy środkami wojennymi, ekonomicznymi, czy dyplomatycznymi, gdyż dla nowoczesnej cywilizacji wejście bolszewików do Warszawy byłoby tem samem, czem w roku 1914 byłoby wkroczenie Wilhelma do Paryża.

Anglicy żądaią pomocy dla Polski.

Wczoraj odbyły się w Londynie liczne wiece, na których omawiano sprawę pomocy dla Polski i żądano natychmiastowego wystąpienia Anglji na rzecz Polski. Po wiecach nieprzeliczone tłumy manifestantów wyruszyły pod pałac buckinghamski.

W pochodzie niesiono plakaty z napisami żądającymi natychmiastowego wysłania armji na pomoc dla Polski.

W pochodzie brali udział robotnicy z Trade Union'ów.

Prasa francuska o sytuacji Polski.

Prasa francuska omawia z żywem zadowoleniem ostatnie wiadomości z frontu polskiego, wyrażając pogląd, że armja polska zdaje się konsolidować i że z tego powodu posuwanie się naprzód armji czerwonej staje się coraz bardziej utrudnione *Matin* daje wyraz przekonaniu, że północno-wschodnia armja polska, znajdująca się pod komendą gen. Hallera którego wielkie czoty wojenne są znane powstrzyma w najkrótszym czasie dalszy pochód bolszewików. Takim jest również pogląd kompetentnych czynników koacyjnych.

Omawiając sprawę Europy wschodniej, *Matin* dodaje, że Niemcy mają niejako do wyboru bądźto niewątpliwy chaos, jaki musiałby zapanować po wkroczeniu wojsk rosyjskich do Niemiec, bądź też, przyjąć na siebie dający się znieść ciężar z wykonania warunków traktatu pokojowego.

Ten sam dziennik donosi, jakoby w ostatnich dniach wystąpiono w pewnych kołach z propozycją, aby uzbrojenie, które Niemcy mają oddać Francji, przekazane zostało bezpośrednio do dyspozycji komisji aljanckiej bawiącej w Polsce. Dziennik zaleca wzięcie tej propozycji pod uwagę jako wyjścia praktycznego i nadającego się do poważnego traktowania.

Sytuacja w Czechach.

Dzienniki czeskie donoszą, że zarówno czescy jak i niemieccy socjalni demokraci, rozpoczęli na obszarze całej republiki agitacja celem uniemożliwienia zarządzonego przez rząd poboru. Według doniesień przyszło do antimilitarnych demonstracji w Libercu, Cieplicach, Litomierzycach i Bernie. W samej Pradze czeska partja socjalnych demokratów rozrzuciła w olbrzymich ilościach odezwę o treści antimilitarnej. W Osieku odbyła się manifestacja przeciw antimilitarnej agitacji. W tymsamym dniu jednakowoż urządzili socjaliści zgromadzenie manifestacyjne przeciw poborowi. Socjaliści przeciągali miastem w pochodach, w których niesiono tablice z napisem: Niech żyje Muna! W Cieplicach przyszło do starcia. Dzienniki czeskie twierdzą, że Niemcy w republice czeskiej zupełnie jawnie się zrewoltowali.

W miejscowości Brandys nad Łabą odbyła się Rada ministerjalna, na której Benesz złożył sprawozdanie o przebiegu paryskich rokowań w kwestji cieszyńskiej. Treści sprawozdania dzienniki nie podają, bo było ono podane tylko do wiadomości członków rządu.

Zaburzenia w Saksonji.

Wedle telegraficznych doniesień z Zittau położenie jest tam bardzo groźne. Komisja 15 złożona z komunistów i syndykatów ogłosiła dla miasta Zittau i okolicy strajk generalny. Komisja ta zdobyła władzę w mieście. Wszystkie sklepy zostały przymusowo zamknięte. Zamknięto również gazownię i elektrownię.

Z Zittau donoszą: Wczoraj popołudniu komisja 15 zwołała wielkie zebranie, które zarządziło opuszczenie miasta przez Siherheitswehr bez broni. Rząd saski został wezwany do ustąpienia. W miejsce rządu mają być zwołane rady żołnierskie-robotnicze. Komisja zadecydowała w razie odmowy odpowiedzieć strajkiem generalnym.

POLACY!

Pamiętajmy o plebiscytach!

Datki przyjmuje, Komitet Obrony Kresów Zachodnich, Lwów, plac Marjacki I, 10.

KRONIKA.

Lwów 4 sierpnia 1920.

Kalendarz.
Czwartek: 5 sierpnia.
Rzym. kat.: NPM. Śnieżnej.
Gr. kat.: Trofyma.
Słowiański: Chlebosława.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 30 zachód słońca o godzinie 7 minut 42

Temperatura o godzinie 12 w południe + 21 stopni.

— **Program Święta Żołnierza Polskiego 6 b. m.** Czwartek, 5 b. m., od godz. 4 do 8 po poł. koncerty muzyki wojskowej 19 p. p. po szpitalach i koszarach lwowskich, od godz. 5 do 6 odczyty referentów oświatowych po oddziałach, o znaczeniu 6 sierpnia Święta Żołnierskiego Polskiego, połączone z koncertem i przedstawieniem teatru żołnierskiego, od godz. 7 do 9 wieczorem przedstawienia dla żołnierzy po kinoteatrach lwowskich, o godz. 7 wieczorem przedstawienie teatru żołnierskiego D. O. G. w sali „Gwiazdy" p. t. „Leci liście z drzewa", pięć strof krwawej pieśni, J. Wiśniewskiego, połączone z przemówieniem, ponadto o godz. 7 wieczorem dwa przedstawienia dla żołnierzy, wydane przez Związek artystów scen polskich filję Lwów, Sekcję pol. kompanji teatr. O. A. O. a) w teatrze miejskim: deklamacja, śpiewy i przedstawienie „Kościuszko pod Racławicami", b) w sali „Colosseum". Piątek 6 b. m. zajęcia codzienne do godz. 2 po poł., od godz. 2 wolne od służby, o godz. 4 po poł. na cytadeli „Wielka Zabawa Żołnierska". W program wchodzą: a) match footbalowy drużyny wojskowej 40 p. p. z drużyną baonu wart. VI., b) biegi szturmowe, c) gry i zabawy sportowe, d) koncert muzyki wojskowej, e) produkcje chóru, f) lotny kabaret i teatr polowy, g) kiermasz i inne niespodzianki. Bogato zaopatrzony bufet na miejscu. O godz. 7 wieczorem przedstawienie w miejskim teatrze (teatru żołnierskiego D. O. G) p. t. „Leci liście z drzewa", pięć strof krwawej pieśni J. Wiśniewskiego, połączone z przemówieniem.

— **Generał Haller na froncie.** Inspektorat generalny Armji ochotniczej komunikuje: Podczas objazdu odcinków bojowych nad Bugiem gen. Józef Haller znalazł się na terenie, zajmowanym przez dwie kompanje pod dowództwem tylko starszego żołnierza, ostrzeliwanym gęstym ogniem nieprzyjacielskim ze sąsiedniego lasu. Generał objął osobiście komendę, zarządził okopanie pozycji i dał instrukcje. Oddział ruszył naprzód i w brawurowym wypadzie odrzucił nieprzyjaciela z zajmowanych pozycyj. Obecność gen. Hallera na froncie i nawiązanie z nim i ze sztabem jego bezpośredniej łączności przez poszczególne oddziały, ogromnie podniosły ducha walczącej Armji.

— **Oficerowie francuscy pracują na froncie.** Pisma warszawskie donoszą: Przebywający w Polsce oficerowie, należący do misji wojskowej francuskiej, którzy nie szczędzili nam swej wiedzy i pracy wojskowej, z chwilą ogłoszenia werbunku ochotniczego, natychmiast oddali się do dyspozycji Naczelnego Dowództwa. Wyruszyli już oni na front, gdzie pełnią uciążliwą i niebezpieczną służbę łącznikową, dzieląc się z nami nabytemi doświadczeniami w wojnie wszechświatowej. Ponieważ rząd francuski, po pierwsze, nie uznał dotychczas rządu sowietów, po drugie zaś Francja nie prowadzi wojny z bolszewią, przeto położenie naszych ofiarnych sprzymierzeńców na froncie jest nadzwyczaj niebezpieczne. Ze względu na to, iż nie są oni współwojującymi, nie mogą w myśl postanowień międzynarodowych, nosić przy sobie broni, ani siecznej, ani palnej. Pracują więc na froncie — nieuzbrojeni. W wypadkach zaś dostania się do niewoli, czeka ich — śmierć niechybna ze strony wroga, który nie będzie ich traktował jako jeńców.

— **Ochotniczy komitet wojskowo-przemysłowy,** urzędujący przez cały dzień w Izbie handlowej przy ulicy Akademickiej, prosi o składanie próżnych pudełek z wazeliny, tłuszczów i kosmetyków. Potrzebne są one bowiem na tłuszcz do smarowania nóg dla żołnierzy idących w pole.

— **Na rzecz Armji Ochotniczej** złożyli: p. Leon Twarecki 500 Mk., p. Marja Ederowa, wł. dóbr 10.000 Mk., Urzędnicy Wydziału Rachunkowego Poczty 533 Mk. — Za dary składam w imieniu Armji Ochotniczej najserdeczniejsze podziękowanie.

Lamezan-Salins, gen.-por. m. p.

— **Związek Strzelecki Oddział żeński** formuje oddziały bojowe kobiece; zgłoszenia przyjmuje się w lokalu „Związku Strzeleckiego" ul. Ossolińskich l. 14, II p. w godzinach od 9-tej do 12-tej rano i od 16-tej do 20 tej popoł.

— **Właściciele i współpracownicy aptek lwowskich** złożyli 3 sierpnia 1920 na cele Stacji Posiłkowych Czerwonego Krzyża 40.000 (czterdzieście) tysięcy Marek, za co Prezydjum Czerw. Krzyża niniejszem składa najserdeczniejsze podziękowanie.

— **Taryfa kolejowa nie została podwyższona.** — Na skutek podawanych w ostatnich czasach przez prasę wiadomości o podwyżkach opłat na kolejach państwowych, Minister kolei żelaznych wyjaśnia, że żadne podwyższenie taryf przewozowych, zarówno osobowych jak i towarowych od 1 sierpnia br. nie zostało wprowadzone i tymczasem przewidziane nie jest.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro we czwartek dnia 5 b. m. o godzinie 6 wieczorem w sali posiedzeń Rady miejskiej.

— **Sekcja skarbowa Rady m.** odbyła 3 sierpnia posiedzenie pod przewodnictwem prezesa Bol. Lewickiego. W myśl referatu r. Ohly'ego wynajęto żandarmerji dom z ogrodem w Pnistynie na lat sześć. Dyr. Felsztyn przedstawił zamknięcie rachunkowe M. Z. Gazowego za rok 1918/9. Dochody wynosiły 5.206.823.86, w tem z fabryki chemicznej, amoniaku i t. p. 2,140.000 K, a rozchody równały dochodom.

M. Z. G. znakomicie kierowany przez dyr. Teodorowicza, wystawił fabrykę wyrobów chemicznych, która rychło zamortyzuje inwestowany kapitał i będzie wydatnem źródłem dochodów gminy. Na fundusz odnowienia odrzucił M. Z. G. w roku sprawozdawczym 161.487·18 wobec faktycznego wydatku 168.000 a gminie dał tytułem zwrotów za bruki K 252.000. Rachunki zatwierdziła sekcja skarbowa, udzieliła dyrekcji M. Z. G. absolutorjum a dyrektorowi Teodorowiczowi i personalowi uchwaliła podziękowanie.

Radny Hoeflinger referował podniesienie wkładki Gminy w Centr. Związku fabr. z K 800 rocznie na K 4000, co też uchwalono; r. Andrzejowski wniósł na udzielenie Czerw. Krzyżowi subwencji Mk. 1000, na zakupno ławek w szkole im. św. Antoniego za cenę Mk. 80.000. W myśl referatu radcy Majewskiego, udzielono wsparcia rocznego 2 sierotom, uchwalono wnieść skargę przeciw b. funkcjonarjuszowi, oraz pod

wyznaczono taksę za dobrowolne przyjęcie do gminy.

R. Pieracki przedstawił sprawę wytoczenia procesu, za niedotrzymanie kontraktu oraz wydania planów miasta do najnowszej publikacji dr. Jaglarza, w skorowidz tabularny m. Lwowa.

R. Sawczyński referował zrównanie korony z marką bez relacji przy pobieraniu wpłat gminnych od napojów spirytusowych, oraz od dodatku do podatku konsumcyjnego gminnego.

Prof. R. Pazdro przedstawił dwie sprawy zaliczek dla zakładu św. Łazarza.

— **Tragiczny wypadek** Wczoraj przed południem zginął wskutek nieszczęśliwego wypadku członek M. S. O. 16-letni Tadeusz Komarzewski, uczeń VII. klasy gimn., syn urzędnika magistratu lwowskiego, zastrzelony przez swego towarzysza broni, również członka M. S. O. Czorny'ego, liczącego 12 lat. Czorny zapisał się do M. S. O. w ubiegłą niedzielę, a chociaż nigdy przedtem w życiu nie miał karabina w ręku, został wysłany na patrol w stronę mostu kolejowego, gdzie przez nieostrożne manipulowanie położył trupem również wartującego tam Komarzewskiego.

— **Powiatowy Komitet Obrony Państwa w Bóbrce**, chcąc przyjść z doraźną pomocą tak ochotnikom wstępującym do Polskiej Armji Ochotniczej, jak też ich pozostałym rodzinom uchwalił:

1. Każdemu ochotnikowi wstępującemu w szeregi polskiej Armji ochotniczej wypłacić w dniu odejścia kwotę 200 Mk.

2. Wyjednać rodzinom ochotników zasiłek wojskowy.

3. Udzielać biednym rodzinom ochotników wsparć w naturze tj. w zbożu, ziemniakach, opale itd.

4. Udzielać bezpłatnie porad prawnych interwencji u Władz i wszelkiej pomocy.

5. Uwzględniać rodziny ochotników w pierwszym rzędzie przy rozdziale artykułów zapotrzebowania, nasion itp.

6. Zaopiekować się jak najgoręcej osobami ochotników po skończonej wojnie, czy to zapewniając byt niezdolnym do pracy i rodzinom, czy to pomagając w nabyciu ziemi lub uzyskaniu pracy.

— **Powiatowy Komitet Obrony Państwowej w Żywcu.** Pod przewodnictwem Rady Namiestnictwa i Kierownika Starostwa w Żywcu p. Czesława Zółkiewicza, ukonstytuował się w dniu 29 lipca b. r. powiatowy Komitet Obrony Państwa. W skład Komitetu wchodzą przedstawiciele wszystkich sfer społecznych powiatu bez różnicy na przynależność do partii politycznych, a wybrani na olbrzymim międzypartyjnym wiecu odbytym w Żywcu w dniu 25 lipca b. r.

W myśl odezwy Naczelnika Państwa i Rady obrony Państwa rozwinął Komitet swą działalność na cały powiat, wprowadzając w program swej pracy urządzanie wieców publicznych i zebrań w celu uświadamiania ludności o obowiązkach i zadaniach ciążącej na niej w obecnej chwili, w celu propagandy za wstępowaniem w szeregi armji ochotniczej, zbiórki broni, pieniędzy, kosztowności i datków w naturze na cele armii ochotniczej oraz w celu propagandy za pożyczką „Odrodzenia".

Hasło rzucone przez tenże Komitet wydaje już owoce, albowiem po dzień 31 lipca ofiary pieniężne donoszą już 30 000 Mp.

— **Straż na Wiśle.** Jak donoszą z Warszawy: Wczoraj o godz. 9 wieczorem wioślarze podjęli straż nad mostami na Wiśle. Mostowa straż wioślarska składa się z 6 plutonów, t. j. z ogólnej liczby 300 uzbrojonych członków Towarzystwa wioślarskiego.

— **Komunikat urzędowy województwa lubelskiego:** Województwo lubelskie wytrzymało pierwszą próbę ogniową ataku wrogów. Janów podlaski spędził noc z 1 na 2 sierpnia pod ogniem artylerji bolszewickiej. Wróg został naciskiem dzielnych pułków poznańskich rozbity i odparty za Bug.

— **Uchodźcy.** Wedle doniesienia *Kurjera Warszawskiego* do Polski różnymi szlakami pieszo i konno dążą uchodźcy z wschodnich miejscowości, z rodzinami, dobytkiem i inwentarzem, kierując się ku zachodowi, gdzie niema odpowiednich miejsc dla ich rozmieszczenia. Starostom wschodnich powiatów polecono skierować uchodźców na Siedlce-Węgrów, Wyszków i Pułtusk. Dyrekcje kolei żelaznych poleciły stacjom, aby bagaże i rzeczy uchodźców przewożono do przeznaczonych miejsc oddzielnie lub z uchodźcami i by były wyładowywane natychmiast

— **Plaga szczurów.** Pisma poznańskie donoszą fakt niesłychanego rozmnożenia się szczurów w Poznaniu, które podkopują się pod fundamenty domów, niszczą magazyny, a nawet w jednem z mieszkań zagryzły niemowlę.

— **Mordercy hr. Tiszy przed sądem.** Przed budapeszteńskim sądem dywizyjnym stanęli do pierwszej rozprawy oskarżeni o zamordowanie Tiszy. Są nimi porucznik Hüttner, chorąży Sztanyckowszky, sierżant maryarki Dobo i pospolitak Vago Wilhelm. Akt oskarżenia omawia „wykonanie mordu i podnosi, że wykonawcy, a między nimi przyszły komisarz ludowy Poganyi i dziennikarz Paweł Keri weszli do pokoju Tiszy, gdzie Poganyi zarzucił Tiszy, iż był przyczyną wojny, poczem strzelił do niego 2 razy.

Hr. Tisza upadł, poczem Poganyi strzelił do leżącego już jeszcze 2 razy. Wieczorem doniósł Dobo w hotelu Astoria o dokonanym mordzie. Oskarżony Hüttner przyznał się do czynu, zarzuconego mu w akcie oskarżenia, bronił się jednak tem, że zamordowanie Tiszy podyktowane było interesem narodowym. Zamordowanie Tiszy było uplanowane już od początku października na tajnem posiedzeniu partji Karolyi'ego. Gdy Karolyi został dnia 26 października 1918 powołany do króla, ułożono listę osób, które należało unieszkodliwić. Upełnomocniona komisja składała się z Kuny'ego, Pany'ego, Stefana Friedricha, oraz Csernyaka.

Werbowali oni ludzi do tego celu i przyrzekli także Hüttnerowi 150.000 kor. za wykonanie mordu Na tę sumę wręczono Hüttnerowi pismo gwarancyjne, które przechowywał razem z innymi podobnymi papierami. Listy te noszę podpisy Friedricha Kuny'ego i Fusyesa, Hüttner wiedział także, że pomysł zamordowania Tiszy powstał już w lecie 1918. W czasie między 26 a 30 października 1918 odbyły się liczne posiedzenia, na których Poganyi, Kezi i Friedrich domagali się natarczywie zamordowania Tiszy. Poganyi oświadczył, że w razie potrzeby weźmie cały czyn na siebie. Friedrich oświadczył wtedy: Dość słów, kraj czeka na czyn. Jeśli nikt nie podejmie się tego, wówczas on sam z wieśniakami podejmie się zamordowania Tiszy.

— **Radjotelegraficzne połączenie na przestrzeni 1800 klm.** Prasa niemiecka donosi, że niedawno udało się uzyskać radjo telefoniczne połączenie pomiędzy Berlinem a Madrytem tzn. na odległość 1800 klm. Prowadzone między obu temi stacjami rozmowy mogły być słyszane także w innych miejscowościach. W najbliższym czasie przeprowadzone zostaną próby rozmowy telefonicznej bez drutu między stacją radiotegraficzną w Nauen a amerykańską stacją rządową w Annapolis koło Waszyngtonu. Przeprowadzenie rozmów między Berlinem a Madrytem jest nowym rekordem w dziedzinie radjotelegraficznej przewyższającym ostatni angielski rekord rozmowy na 1200 klm. odległości.

Posiedzenie Tow. P. Salezyanek odbędzie się w piątek 6 b. m. o godz. 5 popołudniu ul. Podwale 3.

Matura.

— Ustny egzamin dojrzałości odbył się w dniach 7 i 8 czerwca w państw Szkole realnej w Jarosławiu, pod przewodnictwem dyrektora zakładu dr. Jana Ralskiego. Świadectwo dojrzałości otrzymali: 1. Domenhirsch Józef. 2. Frankiewicz Stefan, 3. Garda Ludwik, 4. Gonet Tadeusz z odzn., 5. Grabowski Jerzy, 6. Lechawicz Ludwik, 7. Małecki Stanisław, 8 Morawiecki Jerzy, 9. Sandig Alios, 10. Samborski Józef ekster.

Notatki literacko-artystyczne.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek do *Gazety Lwowskiej*, Tom XLVI zeszyt VII, za lipiec 1920 wyszedł i zawiera: I. Podróże królewicza polskiego, późniejszego króla Augusta III 1711—1717. Z darjusza rękopiśmiennego. (Część trzecia). Podał Aleksander Kraushar. — II. Encyklopedja Krasickiego. Przez dr. Józefa Flacha. — III Geneza herbu miasta Zamościa. Przez dr. Kazimierza Romana Sochaniewicza. — III. Narcyza Żmichowska w świetle swych zwierzeń. Przez Aurelię Wyleżyńską. — V. Materjały do sprawy polskiej z nieogłoszonych aktów archiwum państwowego. Przez Stanisława Starzyńskiego.

Telegramy P. A. T.

Z Rady Ministrów.

Warszawa. Rada Ministrów na ostatniem posiedzeniu

przyjęła między innemi projekt ustawy, zmieniającej ustawę z 27 maja 1919 o tymczasowem zaopatrzeniu wdów i sierót po wojskowych Armji polskiej,

uchwaliła na zasadzie ustawy z dnia 4 marca 1920 o regestracji i zabezpieczeniu majątków niemieckich (Dz. u. Rzpltej P. nr. 257, poz. 153) zwolnić od obowiązku zgłaszania do regestracji majątki prawa i interesa, znajdujące się na obszarze Rzeczypospolitej polskiej, a należące do obywateli Rzeszy niemieckiej, pochodzących z górnośląskiego terenu plebiscytowego i do spółek towarzystw i stowarzyszeń, zarządzanych lub kontrolowanych przez tychże obywateli, tudzież, jeżeli siedziba ich znajduje się na górnośląskim terenie plebiscytowym do czasu przeprowadzenia plebiscytu i ustalenia państwowej przynależności terenu plebiscytowego,

przyjęła projekt rozporządzenia o majstrach wojskowych i podoficerach oraz

załatwiła szereg spraw, związanych z chwilą bieżącą.

Zajścia w Zittau.

Wiedeń. B. k. z Drezna. Kanclerz Rzeszy oświadczył w sprawie zajść w Zittau, że utworzył się tam osobny wydział wykonawczy i jako najwyższy organ podjął walkę przeciwko prawowitym władzom. Obcokrajowcy usiłowali przeprowadzić sosrtakistyczny zamach stanu. Grupa terrorystyczna dopuszczała się gwałtów, w czasie których złożono z urzędu 8 urzędników państwowych.

Udział delegatów rosyjskich w konferencji w Londynie zawarunkowany.

Paryż. (Havas). *Echo de Paris* dowiaduje się z Londynu, że Lloyd George odmówił przyjęcia Kamieniewa i Krassina przed zawarciem rozejmu na froncie polskim.

Excelsior donosi, że delegaci rosyjscy zaopatrzeni są w obszerne pełnomocnictwa dla wzięcia udziału w konferencji londyńskiej.

O neutralność Niemiec.

Wiedeń. B k. z Berlina. Na posiedzeniu parlamentu zapytał poseł dr. Breitscheid (partja niezawisłych) czy prawdą jest, jakoby przez Niemcy wysyłano transporty amunicji do Polski. Mowca w dalszym ciągu wywodów zaznaczył, że Niemcy nie myślą być barjerą kapitalizmu przeciwko bolszewizmowi ani też żandarmem Europy.

W odpowiedzi minister Simons oświadczył, że Niemcy zachowują jak najściślejszą neutralność. Robotnikom transportowym jest minister wdzięczny za ich współdziałanie Nierozważny krok może w sytuacji obecnej doprowadzić w następstwie do nowej wojny. Uważałbym — mówił dalej Simons — za pożałowania godne, gdyby koalicja usiłowała uregulować kwestię wschodnią bez udziału Niemiec. Z rządem sowieckim wejdę tylko wtedy w rokowania, jeżeli będę miał przekonanie, że układy dadzą się przeforsować nawet wbrew koalicji. Przedewszystkiem nie chcemy, aby nas użyto dla Ligi narodów jako pachołków wojennych.

Zjazdy polityczne.

Rzym. (Havas). Wedle informacji prasy tutejszej w krótkim czasie spotka się prezes ministrów Giolitti z Lloydem Georgem w Szwajcarji a z Millerandem w Sabaudji.

Zastępstwo Ameryki na konferencji londyńskiej.

Londyn. (Havas). *Times* dowiaduje się z Waszyngtonu, jakoby prezydent Wilson zgodnie z życzeniem Francji postanowił wysłać na konferencję londyńską upełnomocnionego delegata Stanów Zjednoczonych.

Przyczynek do historji wielkiej wojny.

— **Paryż.** (Havas). *Matin* ogłasza rozmowę swego korespondenta z królem hiszpańskim, który między innemi powiedział, że jedynie nieugięte stanowisko rządu szwajcarskiego uniemożliwiło Niemcom pogwałcenie neutralności szwajcarskiej.

Z ostatniej chwili.

Sytuacja wojenna.

(St. Z) Sytuacja na froncie małopolskim w dalszym ciągu pomyślna i korzystna.

Nasze oddziały przeprowadzają dalej nakazane operacje.

Z powodu odniesionych sukcesów, stwierdzić można na froncie wśród żołnierzy niezwykły zapał i silną wiarę w zwycięstwo.

Natomiast zauważono wśród bolszewików objawy zdemoralizowania poniesioną klęską.

Pułkownik Januszajtis, dowodzące osobiście oddziałami, jest ranny w rękę.

W rejonie Mikuliniec na odcinku kilkukilometrowym naliczono 1600 trupów bolszewików, którzy zginęli podczas ataku.

Zatrzymanie delegacji polskiej przez bolszewików.

Warszawa. *Kurjer Polski* donosi: Wczoraj o godz. 4 Rząd otrzymał informację, że 32 dywizja bolszewicka, operująca pod Brześciem, zatrzymała naszych delegatów. Co jest powodem tego kroku wojskowych władz sowieckich, dotychczas nie jest wyjaśnione. Należy się wszakże spodziewać, że dziś delegacja przybędzie do Warszawy.

Sprawa rozejmu i pokoju.

Warszawa. (PAT). Jak donosi *Kurjer Warsz.* misja aljancka odbyła wczoraj wieczorem dłuższą konferencję z Wiceprezydentem Daszyńskim i Ministrem spraw zagranicznych ks. Sapiehą. Omawiano rezultat rokowań w Baranowiczach. Osobistości dyplomatyczne, wchodzące w skład misji, wyjeżdżają dziś do Paryża i Londynu celem przedstawienia swoim rządom sytuacji wytworzonej przez taktykę bolszewików oraz konieczności przyjścia Polsce z pomocą.

Warszawa. PAT. *Kurjer Polski* zamieszcza następujący tekst depeszy podsekretarza stanu Wróblewskiego przysłanej z Moskwy do Rządu Polskiego 3 b. m. o godz. 4 50 po południu.

„Do Baranowicz przybyła delegacja dowództwa frontu zachodniego wojsk sowieckich, która poinformowała nas, że rząd sowiecki pragnie omówić jednocześnie sprawę rozejmu i pokoju, proponując rozpoczęcie rokowań w d. 4 sierpnia w Mińsku. Rząd sowiecki żąda wysłania nowej delegacji ze stosownym mandatem lub zmiany naszego mandatu.

Nie mogąc z tego powodu omówić sprawę rozejmu, do czego jedynie byliśmy upoważnieni przez Rząd, zdecydowaliśmy się wrócić do Warszawy, aby przedstawić stanowisko i propozycje rządu sowieckiego.

Wyjeżdżamy dziś, gdy tylko rozkazy niezbędne dla naszego wyjazdu będą przez rząd sowiecki wydany.

Podpisany *Wróblewski*".

Warszawa. *Kurjer warszawski* pisze: Dziś o godz. 11 przedpołudniem odbędzie się posiedzenie Rady Ministrów o godz. 5 popoł. obradować będzie w Belwederze Rada Obrony Państwa Tematem obrad będzie sprawa pertraktacji pokojowych w Mińsku.

Uznanie sowietów
zawisłe od zawarcia przez nie pokoju z Polską.

Londyn. PAT. *Daily Tel.* donosi, że po konferenji w Sasa Lloyd wyraził życzenie konferowania z Giolittim głównie w sprawie rosyjskiej a następnie w sprawie Adrjatyku. Rząd włoski jest podobno skłonny uznać rząd sowiecki, nie byłby też przeciwny wznowieniu normalnych stosunków z Rosją, o ile by tylko rząd sowiecki postawił Polsce rozsądne warunki pokojowe oraz zgodził się uznać wszystkie zobowiązania dawnego rządu carskiego. Dziennik daje wyraz poglądowi, że obecność Milleranda na konferencji mającej się odbyć między Lloydem Georgem a Giolittim byłaby nader pożądaną.

Naczelny i odpowiedzialny redaktor: STANISŁAW ROSSOWSKI.

NADESŁANE.

Za tę rubrykę Redakcya nie bierze odpowiedzialności.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 12.802/20 (7661 3—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcja okręgu skarbowego w Tarnowie rozpisuje publiczną konkurencję celem obsadzenia połączonej z trafiką składową i sprzedażą stempli gł. składowni tytoniu w Radomyślu wielkim, do której pobrano wyrobów tytoniowych w czasie od 1 stycznia 1919 r. do 31 grudnia 1919 r. za kwotę 120.423 Mk. 33 f.

Oferty należy wnosić odpowiednio do postanowień przepisów o obsadzeniu trafik na przepisanym druku urzędowym, w kopertach urzędowych i zapieczętowanych najpóźniej do godziny 12 w południe dnia 31 sierpnia 1920 na ręce kierownika podpisanej władzy sprzedaży.

Inwalidom z ostatniej wojny, jakoteż wdowom i sierotom po żołnierzach, którzy padli w tej wojnie, przysługuje pod pewnymi warunkami bezwarunkowe pierwszeństwo przed wszystkimi innymi kompetentami.

Wadjum wynoszące 1.200 Mk. należy złożyć w urzędzie podatkowym w Radomyślu wielkim przed wniesieniem oferty i to tylko w Pożyczce Państwowej względnie kwitach tymczasowych.

Inwalidzi wojenni i osoby z nimi na równi postawione nie są obowiązani do składania wadjum.

Bliższych informacji zasięgnąć można u podpisanej władzy sprzedaży albo w Nadzorze kontroli skarbowej w Radomyślu wielkim.

Dyrekcja okręgu skarbowego.

Tarnów, dnia 28 lipca 1920.

Konkursa.

Prez. 14.381/20 (7638 3—3)

Konkurs.

Przy sądzie okręgowym w Krakowie jest do obsadzenia posada podurzędnika sądowego. Podania o nadanie tej posady w Krakowie, ewentualnie gdzieindziej wskutek przeniesienia opróżnić się mogącą, należy wnosić do dnia 30 sierpnia 1920 w drodze służbowej do Prezesa Sądu apelacyjnego w Krakowie.

Kraków, 27 lipca 1920.

Wolter m. p.

L. I. 750/4 (7673)

Konkurs

na posady nauczycieli w państwowych szkołach średnich i zawodowych Księstwa Cieszyńskiego.

Od początku roku szkolnego 1920/21 t. j. od 1 września 1920 r. obsadzone będą w państwowych szkołach średnich i zawodowych Księstwa Cieszyńskiego następujące posady z systemizowanymi poborami:

A) W gimnazjum polskiem w Cieszynie:

a) posada nauczyciela języka polskiego,
b) posada nauczyciela historji i geografji;

B) W polskiej szkole realnej w Cieszynie:

a) posada nauczyciela języka polskiego,
b) posada nauczyciela języka niemieckiego,
c) posada nauczyciela historji naturalnej z matematyką, lub nauczyciela matematyki i fizyki,
d) posada nauczyciela rysunków;

C) W gimnazjum realnem z językiem wykładowym polskim w Skoczowie:

a) posada nauczyciela języka polskiego, lub posada nauczyciela języka niemieckiego,
b) posada nauczyciela historji i geografji lub nauczyciela historji naturalnej;

D) W niemieckiej szkole realnej w Bielsku:

a) posada nauczyciela języka polskiego;

E) W paralelkach polskich państw. szkoły przemysłowej wyższej w Bielsku:

a) posada nauczyciela języka polskiego,
b) posada nauczyciela przedmiotów mechano-technicznych.

Do A), B), C), D), E), a) potrzebna kwalifikacja dla szkół średnich, do E) b) kwalifikacja politechniczna. W razie braku sił kwalifikowanych, przyjęte będą ½ niekwalifikowane w charakterze zastępców nauczycieli.

Zamianowanym zwracać się będzie rzeczywiste koszta przeniesienia.

Podania zaopatrzone należycie w dokumenta służbowe i wystosowane do Ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego w Warszawie wnosić należy w przepisanej drodze służbowej do Komisji szkolnej Księstwa Cieszyńskiego w Cieszynie w terminie do dnia 15 sierpnia b. r.

Zamianowania nastąpią przed 25 sierpnia 1920.

Komisja szkolna Księstwa Cieszyńskiego.

Cieszyn, 23 lipca 1920.

Prez. 20725 (7674 1—3)

Konkurs.

Konkurs z 16 lipca b. r. Prez. 22067/4 DL/20 na stanowiska prezesów i wiceprezesów miejscowych komisji szacunkowych rozszerzam na opróżnione stanowisko prezesa takiej komisji w Gródku Jagiellońskim.

Wszystkie warunki powołanego konkursu odnoszą się do tego stanowiska bez żadnej zmiany.

Lwów, dnia 30 lipca 1920.

Prezes sądu apelacyjnego.

L. 3/Rsm. Fund. styp. (7676)

Konkurs.

W celu nadania sześciu (6) ewentualnie ośmiu (8) opróżnionych stypendjów po 200 koron (140 Mk.) rocznie z fundacji imienia ks. Emanuela Słowikowskiego ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te udzielone będą tak chłopcom jak i dziewczętom wyznania rzym. kat., uczęszczającym do publicznych szkół ludowych, wydziałowych, do niższych szkół rolniczych, przemysłowych i zawodowych, do seminarjów nauczycielskich i do innych szkół średnich.

Stypendja te zostaną nadane od I. półrocza roku szkolnego 1920/21 i będą wypłacone przez Radę szkolną miejscową w Starym Sączu w równych ratach półrocznych po 100 kor. (70 Mk.) zawsze z góry z początkiem każdego półrocza szkolnego za kwitami opatrzonymi potwierdzeniem przełożonego zakładu naukowego, do którego stypendysta uczęszcza, iż tenże zachowuje się moralnie i pilnie przykłada się do nauk, czyniąc w nich należyte postępy.

Krewni fundatora mają pierwszeństwo przed innymi kompetentami do uzyskania stypendjum, o ile wykażą, że się moralnie zachowlją i z dobrym postępem się uczą.

Podania należy wnosić wprost do Rady szkolnej miejscowej w Starym Sączu najdalej do 14 sierpnia 1920.

Do podania należy dołączyć:

1. metrykę chrztu,
2. świadectwo szkolne z ostatniego półrocza szkolnego,
3. świadectwo ubóstwa w formie przez Radę szkolną miejscową przepisanej, którego druku należy zażądać w Radzie szkolnej miejscowej w Starym Sączu, ewentualnie
4. metryki i dokumenta, stwierdzające stosunek między petentem a fundatorem.

Prawo rozdawania służy Radzie szkolnej miejscowej w Starym Sączu z zastrzeżeniem zatwierdzenia ze strony Najprzewielebniejszego księdza Biskupa w Tarnowie.

Rada szkolna miejscowa.

Stary Sącz, 24 lipca 1920.

Przewodniczący: Ks. F. Mikłasiński. Sekretarz: Jan Kamiński.

Kuratele.

L. III. 4/20. Uchwałą sądu powiatowego w Busku Oddz. III. z 30 kwietnia 1920 l. cz. L. III. 4/20 pozbawiono całkowicie własnowolności Anastazję Kwaśą, córkę Wasyla, zamieszkałą w Milatynie starym, a to z powodu nieudolności umysłu. Kuratorem ustanowiono jej szwagra Michała Demskiego z Milatyna starego.

Sąd powiatowy, Oddział III.

Busk, dnia 30 kwietnia 1920. (7271 3—3)

P. 68/20/3. Paulinę 1-v. Pławszewską 2-v. Smulską z Nadorożnej pozbawiono częściowo własnowolności z powodu marnotrawstwa. Doradcą ustanowiono Pańka Huculaka z Nadorożnej.

Sąd powiatowy, Oddział V.

Tłumacz, dnia 19 lutego 1920. (7623)

L. 23/20. Reginę z Brenderów Freimanówną, z Tarnowa, pozbawiono całkowicie własnowolności z powodu choroby umysłowej. Kurator Markus Freimann w Tarnowie.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Tarnów, dnia 27 lutego 1920. (7647)

Spadki.

A. 370/14/6. Dnia 26 czerwca 1914 r. zmarł w Demyczu ś. p. Jurko Lukowy Iłka bez pozostawienia ost. woli rozporządzenia. Ponieważ miejsce pobytu ustawowej dziedziczki Eudokii Kluczuk nie jest znane, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu roku zgłosiła się w tut. sądzie i wniosła deklarację do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i ustanowianym dla niej kuratorem Janem Andrejczukiem.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Zabłotów, 30 czerwca 1920. (7656 1—3)

A. 46/20/8. Dnia 23 marca 1919 zmarł w Ilińcach Jurij Kozak Petra bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli. Ponieważ miejsce pobytu ustawowych dziedziców Hawryła i Iwana Porchiłów nie jest znane, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku, zgłosili się w tut. sądzie i wnieśli deklarację do spadku, inaczej bowiem przewód spadkowy przeprowadzony zostanie z dziedzicami zgłaszającymi się i ustanowionym dla nich kuratorem Fedorem Nykorickiem.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Zabłotów, 22 czerwca 1920. (7655 1—3)

Upadłości.

S. 7/13/182. Uchwałą tego sądu z dnia 10 lutego 1913 l. cz. S. 7/13/1 otworzony konkurs do majątku Marcelego Henryka 2 im. Jakubowskiego właściciela prot. firmy M. Jakubowski handel srebra i nowego srebra we Lwowie uznaje się po myśli § 155 ord. konkurs za ukończony.

Sąd okręgowy cyw., Oddz. VII.

Lwów, dnia 23 lipca 1920. (7669)

Amortyzacye.

T. VI. 488/19 (1). Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Leopoldy Dziaczyszynowej, w Lubaczowie, podejmuje się postępowanie, celem umorzenia wymienionego niżej papieru wartościowego, które wnioskodawczyni miała zaginąć. Wzywa się posiadacza tego papieru, aby go w ciągu jednego roku od dnia ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby sąd na ponowny wniosek po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony.

Oznaczenie papieru wartościowego: Na okaziciela opiewający kwit depozytowy Spółki kredytowej członków Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie z dnia 30 lipca 1913 L. 8014 na policę togoż Towarzystwa l. 149137 na 3.300 koron wystawiona na Michała Dziaczyszyna.

Sąd okręgowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 30 grudnia 1919. (6276)

T. VI. 465/19/3. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Tekli Kaniuzowej, w Potutorach, podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej papieru wartościowego, który wnioskodawczyni miał zaginąć: Wzywa się posiadacza tego papieru, aby go w ciągu jednego roku od dnia ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi, także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby sąd na ponowny wniosek po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony.

Oznaczenie papieru wartościowego: Polica Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie z 18 października 1911 r. S. 138517 wystawiona na Pawła Kanuka na 1000 kor. płatne okazicielowi 1 października 1939.

Sąd okręgowy Oddział VI.

Kraków, dnia 30 grudnia 1919. (6275)

T. VI. 443/19 (2). Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Salo Schöndorfa w Limanowej podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej papieru wartościowego, który wnioskodawcy miał zaginąć. Wzywa się posiadacza tego papieru, aby go w ciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi, także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby sąd na ponowny wniosek po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony.

Oznaczenie papieru wartościowego: Książeczka wkładkowa Akcyjnego Towarzystwa bankowego i kantorów wymiany „Mercur" filji w Krakowie Nr. 8750 unikat oznaczona, wystawiona na Salomona Schöndorfa i Annę Schöndorf, opiewająca na 40.000 kor.

Sąd okręgowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 31 grudnia 1920. (6278)

T. VI. 435/19 (2). Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Michała Szymańskiego, w Harasymowie, podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej papieru wartościowego, który wnioskodawcy miał zaginąć. Wzywa się posiadacza tego papieru, aby go w ciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi, także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby sąd na ponowny wniosek po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony.

Oznaczenie papieru wartościowego: Polica Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie z 17 lutego 1902 r. L. 37852 wystawiona na Michała Szymańskiego, na 1 000 koron płatne okazicielowi dnia 1 stycznia 1923.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VI.

Kraków, dnia 19 grudnia 1919. (6269)

T. 21/20 (5). Zarządzenie umorzenia. Na wniosek Salomona Schallera, kupca w Kołomyji, wdraża się postępowanie celem umorzenia rzekomo wnioskodawcy zaginionych 3 książeczek wystawionych przez Stowarzyszenia kredytowe i oszczędności w Kołomyji Nr. 168 opiewającej na 5.000 koron wystawionej na imię Mojżesza Samuela Schallera, Nr. 196 opiewającej na 100 koron wystawionej na imię Sehei Schallera i Nr. 1477 oznaczonej jako duplikat Nr. 1477 opiewającej na kwotę 2.500 kor. wystawionej na imię Dawida Schallera, której unikat znajduje się w ręku Eilli Spund z Doliny, książeczki wkładkowej Zakładu komercjalnego kredytowego w Kołomyji Nr. 1116 oznaczonej jako duplikat, której unikat znajduje się w ręku Eilli Spund w Dolinie opiewającej na 500 kor., a wystawionej na imię Dawida Schallera.

Wzywa się posiadacza, aby powyższe książeczki w ciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia przedłożył sądowi. Także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi, bo inaczej po upływie tego czasokresu uznałby sąd rzeczone książeczki za umorzone.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 12 lutego 1920. (6481)

T. 126/19/4. Zarządzenie umorzenia. Na wniosek Jakóba Thau Mosesa w Zabłotowie wdraża się postępowanie celem umorzenia następujących wnioskodawcy rzekomo zaginionych książeczek wkładkowych Stowarzyszenia oszczędności i zaliczek w Zabłotowie stow. zarej. z ogr. poręką:

1. Książeczka wkładkowa oszczędności Nr. 157 na imię Jakóba Thaua wystawiona wedle stanu 1 stycznia 1914 na 765 koron 18 h. opiewająca,

2. Nr. 166 na imię Jakóba Thau wystawiona wedle stanu 1 stycznia 1914 r. na 3329 kor. 10 h. opiewająca,

3. Nr. 198 na imię Jakóba Thaua wystawiona wedle stanu 1 stycznia 1914 r. na 8.909 kor. 47 h. opiewająca,

4. Nr. 217 na imię Chaima Thaua wystawiona wedle stanu 1 stycznia 1914 r. na 1818 kor. 13 h. opiewająca,

5. Nr. 242 na imię Jakóba Thau wystawiona wedle stanu 15 lipca 1914 r. na 1220 kor. 24 h. opiewająca,

6 Nr. 245 na imię Jakóba Thaua wystawiona wedle stanu 15 lipca 1914 r. na 2.395 kor. 8 h. opiewająca,

7. Książeczka wkładkowa Zakładu kredytowego komercyjnego w Kołomyji Nr. 1310 na imię Samuela Thaua Herscha wystawiona na kwotę 655 koron 51 h. opiewająca.

Wzywa się posiadacza tych książeczek aby je sądowi przedłożył do sześciu miesięcy licząc od dnia ogłoszenia tego zarządzenia; także inni interesowani mają wnieść swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciw

nym uznałby sąd po upływie tego terminu rzeczone książeczki za umorzone na rzecz Jakóba Thaua Mosesa

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Kołomyja, 8 grudnia 1919. (6474)

T. 229/20 (4). Zarządzenia umorzenia wekslu. Na wniosek Mechla Knossefa we Lwowie, podejmuje się postępowanie celem umorzenia niżej oznaczonego weksla który miał zaginąć i wzywa się posiadacza tego weksla, aby go do dni 45 licząc od dnia ogłoszenia tego zarządzenia przedłożył temu sądowi. W razie przeciwnym po upływie tego terminu uznałby sąd weksel za umorzony.

Weksel jest in blanco zaopatrzony w podpis Mechla Knossefa jako wystawcy i żyranta zaś Wolfa Knossewa i Jakóba Knossewa i Pepi Knossów jako przyjemców.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII

Lwów, dnia 17 maja 1920. (7134)

T. 563/20/4. Zarządzenie umorzenia weksla. Na wniosek Leona Maschlera podejmuje się postępowanie celem umorzenia niżej oznaczonego weksla, który miał zaginąć i wzywa się posiadacza tego weksla, aby go do dni 45 licząc od dnia tegoo głoszenia przedłożył temu sądowi. W razie przeciwnym po upływie tego terminu uznałby sąd weksel za umorzony.

Trzy weksle z daty Lwów, 3 lipca 1914 zaopatrzone w podpisy: Leona Maschlera jako wystawcy, zaś Jana Lewińskiego jako przyjemcy z których jeden jest płatny 6 października 1914 drugi 26 października 1914, trzeci 10 listopada 1914.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 1 czerwca 1920. (7133)

T. 347/20. Edykt. Na wniosek Leona Brandsteina w Bukaczowcach wdraża się postępowanie, celem amortyzacji następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu zastawniczego Ekspozytury Banku hipotecznego w Stanisławowie Nr. 1121 na zastawione 2 losy tureckie 1572162 i 1950108.

Posiadacza powyższego kwitu zastawniczego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu kwit ten za nieważny uznany zostanie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stanisławów, 13 lipca 1920. (7204)

T. V. 1301/20 (3). Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek Wiktorji Kozdraś zam. Koczyt w Gwoźnicy górnej, wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego „Pomoc" w Błatowej Nr. 2397 opiewającej na kwotę 19 896 kor. 91 hal. na nazwisko Wiktorji Kozdraś wystawionej

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 6 czerwca 1920. (7483

T. 450/19/1. Zarządzenie umorzenia weksla. Na wniosek Kasy zaliczkowej w Bóbrce podejmuje się postępowanie celem umorzenia niżej oznaczonego weksla, który miał zaginąć, i wzywa się posiadacza tego weksla, aby go do dni 45 licząc od dnia ogłoszenia tego zarządzenia przedłożył temu sądowi. — W razie przeciwnym po upływie tego terminu uznałby sąd weksel za umorzony. Weksel jest z daty 7 sierpnia 1912 na 1350 kor. płatny 7 grudnia 1912 wystawiony przez Lazarza Lewensohna akceptowany przez Leona Wohlmana i żyrowany przez Kasę zaliczkową w Bóbrce; z daty Lwów, 7 grudnia 1912 r. na 1.200 kor. płatny w 3 miesiące od daty wystawienia przez Lazara Lewensohna akceptowany przez Leona Wohlmana i żyrowany przez Kasę zaliczkową w Bóbrce; z daty Lwów, 7 grudnia 1912 na 1,200 kor. płatny w 3 miesiące od daty przez Lazara Lewensohna wystawiony, akceptowany przez Leona Wolhmana i żyrowany przez Kasę zaliczkową w Bóbrce.

Sąd okręgowy cywilny, Oddz. VII.

Lwów, dnia 11 marca 1920. (7510)

Edykta

w sprawach uznania za zmarłego.

T. 39/19 (3). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Nazar gospodarz w Łopajówce pow. Kamionka strum. powołany z początkiem sierpnia 1914 r. do służby wojskowej, należał do załogi austrjackiej oblężonej w Przemyślu. Przed upadkiem Przemyśla zachorował śmiertelnie na płuca i dostał się do szpitala, a od tego czasu wszelki ślad po nim zaginął. Przesłuchany pod przysięgą świadek Józef Kammer zeznał, że razem z Janem Nazarem był w Przemyślu, gdzie w lutym 1915 ten ostatni poważnie zachorował i dostał się do szpitala w Ostrowie koło Przemyśla. Świadek odwiedziwszy go w marcu w szpitalu, przekonał się, że Nazar jest ciężko chory, gorączkował i skarżył się przed świadkiem, że już długo żyć nie będzie i wręczył mu list do żony, który to list świadkowi w czasie niewoli rosyjskiej zaginął. Od tego czasu o Nazarze żadnych wiadomości nie miał.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 2 u. c. i § 1 i 2 ust. z dnia 31 marca 1918 Dz. u. p. Nr. 128, przeto wdraża się na prośbę żony jego Filomeny Nazar postępowanie, celem uznania Jana Nazara za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. dr. Feldmanowi, adwokatowi w Złoczowie, którego ustanawia się zarazem obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomości o powyżej wymienionym.

Gdyby mimo to Jan Nazar żył, wzywa się go, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 grudnia 1920 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Złoczów, 8 grudnia 1919. (5129)

T. 61/20 (3). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Henryk Ludwik Harlos urodzony 5 maja 1989 w Mierowie pow Radziechów i tam zamieszkały, syn Filipa i Marji, zabrany przez wojska rosyjskie przy ich odwrocie jako zakładnik do Rosji, dotychczas nie wrócił i nie daje o sobie żadnego znaku życia, co też poświadczeniem urzędu gminnego w Mierowie stwierdzone zostało.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 2 u. c. i § 1 i 2 ust. z dnia 31 marca 1918 Dz. p. p. Nr. 128, przeto wdraża się na prośbę jego brata Gottfreda Harlosa postępowanie, celem uznania Henryka Ludwika Harlosa za zmarłego zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. dr. Kołaczkowskiemu, adwokatowi w Złoczowie, wiadomości o powyżej wymienionym.

Gdyby Henryk Ludwik Harlos żył, wzywa się go, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 15 kwietnia 1920 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Złoczów, 30 marca 1920. (5125)

T. 176/19 (3). Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci Grzegorza Ołeksyna. Grzegorz Ołeksyn s. Mikołaja i Pelagji, urodzony 21 marca 1884 w Bużku pow. Złoczów, powołany z wybuchem wojny dnia 1 sierpnia 1914 do służby wojskowej, dostał się wedle zaprzysiężonych zeznań świadka Stefana Petryszyna do niewoli rosyjskiej w r. 1914 i razem ze świadkiem przebywał w obozie jeńców w Jelabudsie gub. Wiacka gdzie w jakiś czas później Ołeksyn zachorował, a następnie zmarł w szpitalu. Świadek widział zwłoki Ołeksyna i był na jego pogrzebie.

Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że Grzegorz Ołeksyn poniósł śmierć, zarządza się na wniosek jego żony Ireny Ołeksyn postępowanie, celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, ażeby uwiadomiono sąd albo kuratora p. dr. Drohomireckiego, adwokata w Złoczowie, aż do dnia 1 lipca 1920 o zaginionym.

Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Złoczów, 8 marca 1920. (5126)

T. 276/20 (3). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Gułycz syn Atanazego, urodzony 29 listopada 1880 w Kamionce wielkiej, ożeniony od 24 listopada 1910 z Marją Putkowską, odszedł w czasie pierwszej mobilizacyi w sierpniu 1914 z 24 pp. na wojnę i od tego czasu nie daje znaku życia, do gminy dotychczas nie powrócił, a wedle uwiadomienia żony zaginionego przez Tow. Czerwonego Krzyża, poległ Michał Gułycz syn Atanazego na polu chwały w marcu 1915.

Gdy zatem można przyjąć, że istnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24 L. 3 ust. cyw. i § 1 ustawy z dnia 31 marca 1918 Dz. p. p. Nr. 128 i rozp. min. z 8 kwietnia 1918 Dz. p. p. Nr. 134, zarządza się na wniosek żony zaginionego Marji Gułycz postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi lub p. dr. Hucznekerowi, adwokatowi w Kołomyji, którego ustanawia się kuratorem.

Michała Gułycza s. Atanazego wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po 6 miesiącach od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu w Gazecie urzędowej, sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Kołomyja, 12 lipca 1920. (7409)

T. 272/20 (4). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Iwan Ukrainiec syn Jury, urodzony 1 kwietnia 1881 w Markówce pow. Peczeniżyn, ożeniony 25 lutego 1908 z Anną Pryjmak, odszedł w sierpniu 1914 z 24 p. p. na wojnę, a sał żonie ostatni raz z końcem sierpnia 1914, poczem wszelki słuch o nim zaginął, do gminy do tychczas nie powrócił.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24 L. 3 ust. cyw., § 1 ustawy z dnia 31 marca 1918 Dz. p. p. Nr. 128 i rozp. min. z 8 kwietnia 1918 Dz. p. p. Nr. 134, zarządza się na wniosek Anny Ukrainiec postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi, albo kuratorowi p. adw. dr. Freudelisowi w Peczeniżynie.

Iwana Ukraińca s. Jury wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po 6 miesiącach od dnia ogłoszenia tego edyktu sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Kołomyja, 14 lipca 1920. (7408)

T. 272/91 (3). Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci Ilka Maliborskiego syna Wasyla. Ilko Maliborski syn Wasyla urodzony 24 lipca 1887 i zamieszkały w Stańkowej pow. Kałusz, powołany ogólną mobilizacją jako żołnierz austr. i od tego czasu nie dał o sobie żadnej wiadomości. Świadek Kłym Semków zeznał, że na wiosnę 1915 roku służąc razem z Maliborskim przy wojsku, widział jak tenże został bombą z latawca zabity i pochowany w polu.

Gdy wobec powyższego jest prawdopodobne, że Ilko Maliborski poniósł śmierć, przeto zarządza się na wniosek Marji Maliborskiej postępowanie, celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, ażeby uwiadomiono sąd albo p. Pawła Kacadana syna Andrija w Kuliścach ad Stańkowa pow. Kałusz, którego ustanawia się kuratorem aż do dnia 30 października 1920 r. o zaginionym.

Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stanisławów, 2 maja 1920. (7174)

T. 298/20 (4). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Paweł Macewko ur. 24 lutego 1881 w Krowicy lasowej, tamże zamieszkały i przynależny, z ogłoszeniem ogólnej mobilizacji wstąpił do wojska austr. przy 34 pp. Z początkiem marca 1915 brał udział w krwawej bitwie w Karpatach, w której to bitwie trafiony kulą miał poledz na placu boju. Od tego czasu nie dał o sobie żadnej wiadomości.

Można zatem przyjąć, że zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24 L. 2 ustawy cyw. Wobec tego na wniosek Parani Macewko wdraża się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi.

Pawła Macewkę wzywa się, aby się stawił przed podpisanym sądem, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie Sąd ostatecznie orzeknie na ponowny wniosek o uznaniu za zmarłego po dniu 1 grudnia 1920.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, 11 maja 1920. (6765)

T. 653/19 (4). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Marja Łuka ur. 20 lipca 1879 w Dziewięcierzu i tamże zamieszkała i przynależna, została wywieziona przez cofających się Rosjan w lipcu 1915 w głąb Rosji. Wedle zeznań świadka Hanuni Reduskiej 2 śl. Ulickiej, miała Marja Łuka w lecie 1915 zachorować, poczem wywiezioną do szpitala w Szupkowie, miała tamże po $1^{1}/_{2}$ tygodniowej chorobie umrzeć.

Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24 l. 2 ustawy cyw. Wobec tego na wniosek Hanuni 1 śl. Reducha 2 śl. Ulickiej zarządza się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionej należy podać sądowi.

Marję Łuka wzywa się, ażeby stawiła się przed podpisanym sądem o ile żyje, lub w inny sposób dała znać o sobie. Sąd ostatecznie orzeknie na ponowny wniosek po dniu 1 listopada 1920 o uznaniu za zmarłą.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, 12 kwietnia 1920. (6766)

T. 641/19 (5). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Franciszek Czerniak ur. 11 lipca 1879, rolnik w Stokach, tamże zamieszkały i przynależny, został powołany z ogłoszeniem ogólnej mobilizacji w r. 1914 do wojska austr. przy 19 p. o. kr. W roku 1915 dostał się do niewoli rosyjskiej. Od końca r. 1916 nie dał znaku życia o sobie. Wedle kartki przesłanej przez Wojciecha Wrzeszcza, miał umrzeć Franciszek Czerniak w Rosji w szpitalu na zapalenie nerek 25 lipca 1917.

Można zatem przyjąć iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24 L. 2 ust. cyw. Wobec tego na wniosek Rozalji Czerniak wdraża się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi.

Franciszka Czerniaka wzywa się, aby się jawił przed podpisanym sądem, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Sąd ostatecznie orzeknie na ponowny wniosek po dniu 15 listopada 1920 roku o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, 4 maja 1920. (6871)

T. IV. 42/20 (4). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Wawrzyniec Kwarciński urodzony w Lipniczce i tam zamieszkały, żołnierz byłej armji austrjackiej w listopadzie 1918 jako chory miał udać się do szpitala w Tarnopolu i od tego czasu nie dał o sobie znaku życia.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 1 ces. rozp. z dnia 31 marca 1918 L. 128 Dz. p. p., przeto wdraża się na prośbę Marji Kwarcińskiej w Lipniczce małej postępowanie celem uznania za zmarłego, zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi wiadomości o powyż wymienionym, a zaginionego wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 31 grudnia 1920 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, 10 czerwca 1920. (7442)

Firmy.

Firm. 61/19 Sp. B. 28. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm i spółek. Do rejestru Oddział B. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Uprzyw. fabryka skór Izraela Hauptmanna i Spółki w Bolechowie (Landesbefugte Lederfabrik des Israel Hauptmann & Comp.). Przystąpili jawni spólnicy: Osiasz Kohane, Józef Schneeweiss i Schulim Lerberbaum kupcy w Bolechowie. Wystąpił jawny spólnik Mojżesz Hauptmann. Spółka prowadzoną będzie dalej pod tą samą firmą. Do zastępstwa i podpisywania firmy uprawniony jest wyłącznie spólnik Leiser Goldschlag. Dzień wpisu: 7 stycznia 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy Oddział IV.

Stryj, dnia 7 stycznia 1920. (629)

Firm. 698 Rg. A. II. 197. Wpis jawnej spółki handlowej. Do rejestru wpisano dnia 20 września 1919. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Inż. Edward Nadel i Spółka dom handlowy dla maszyn i artykułów technicznych we Lwowie", po niemiecku: „Ing. Eduard Nadel et Comp. Handelshaus für Maschine und technische Bedarfsartikel in Lemberg", po francusku: „Ingenieur Edouard Nadel et Cie Maison de commerce pour machines et articles techniques a Leopol". Przedmiot: Jak w brzmieniu firmy. Rodzaj spółki: Jawna spółka handlowa od 1 września 1919. Spólnicy: Salomon Nadel inżynier i przemysłowiec w Borysławiu, Edward Nadel inżynier we Lwowie Piekarska 3, Karol Katz przemysłowiec w Borysławiu. Spólnicy uprawnieni do zastępstwa

Każdy ze spólników z osobna. Podpis firmy: następuje w ten sposób, że pod firmą umieści swój podpis jeden ze spólników.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.

Lwów, dnia 19 września 1919. (430)

Firm. 226/19 Stow. II. 47. Zmiany dotyczące już wpisanego stowarzyszenia. W rejestrze stowarzyszeń wpisano dnia 13 września 1919 r. przy stowarzyszeniu: Spółka oszczędności i pożyczek w Skomielnie białej, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, następujące zmiany: Ustąpili: przełożony zarządu Adam Beigert i członkowie zarządu: Jan Czyszczoń, Józef Urbańczyk i Sebastjan Bal. Wybrani: przełożonym zarządu Sebastjan Zając, członkami zarządu: Marcin Gacek, Walenty Kołpak i Jan Kanty Bal, wszyscy rolnicy w Skomielnej białej.

Sąd okręgowy jako handlowy O. II.

Wadowice, dnia 13 września 1919. (607)

Firm. 193/19 Stow. II. 157. Zmiany dotyczące już wpisanego stowarzyszenia. W rejestrze stowarzyszeń wpisano dnia 13 września 1919 r. przy stowarzyszeniu: Spółka oszczędności i pożyczek w Kameszniey, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką następujące zmiany. Ustąpił członek zarządu: Jan Jasicki. Wybrany członkiem zarządu: Wojciech Dursj rolnik z Kameszniey.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział II.

Wadowice, dnia 13 września 1919. (608)

Firm. 74/19 Stow. I. 243. Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego. Należy wpisać do regestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba stowarzyszenia: Zagórz. Brzmienie firmy: Konsum związku obywatelskiego w Zagórzu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką. Data statutu: 10 sierpnia 1919. Przedmiot przedsiębiorstwa: ułatwianie członkom nabywania żywności oraz wszelkich artykułów potrzebnych w handlu i gospodarstwie, a to przez wskazanie źródeł sprzedaży, pośrednictwo w nabywaniu tych źródeł a bezpośrednią sprzedaż we własnej składnicy. Czas trwania jest nieograniczony. Dyrekcja składa się z pięciu członków wybranych przez walne zgromadzenie pośród członków stowarzyszenia na 3 lata, a to Izaka Branda, Arona Tränka, Hermana Margulesa, Dawida Rotha starszego i Chaima Rubinfelda, wszystkich w Zagórzu zamieszkałych. Podpis firmy uskuteczniają dwaj członkowie dyrekcji lub członek dyrekcji i osoba upoważniona do tego z dodatkiem określającym ten jej charakter kładąc swe podpisy pod nazwą stowarzyszenia. Ogłoszenia: zawiadomienia oraz dokumenta przeznaczone do wiadomości członków mają być firmowo podpisane i ogłoszone afiszami przez przybicie na tablicach publicznych i bożnicach w Zagórzu. Udział członków wynosi 50 kor. Odpowiedzialność: za zobowiązania stowarzyszenia ogranicza się w ten sposób, że członek prócz deklarowanego udziału odpowiada jeszcze kwotą równającą się wysokości deklarowanych udziałów, a odpowiedzialność ta trwa jeszcze rok po upływie roku administracyjnego, w którym przestał być członkiem stowarzyszenia. Data wpisu: 18 grudnia 1919.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 2 grudnia 1919. (615)

Firm. 29/19 Stow. II. 1449. Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowo-gospodarczego. Siedziba stowarzyszenia: Kozowa. Brzmienie firmy: Sklep Kółka rolniczego w Kozowej stow. zarej. z ogran. poręką. Data statutu: 30 września 1919. Przedmiot przedsiębiorstwa: przyjście z pomocą swym członkom przez dostarczenie po cenach hurtownych towarów spożywczych i innych artykułów domowego i gospodarskiego zapotrzebowania przez zakupno produktów rolnych i wyrobów drobnego przemysłu od własnych członków, wreszcie udzielenie zaliczek na produkta rolne, wyroby przemysłu i towary. Czas trwania: nieograniczony. Członkowie dyrekcji są: Paweł Grubiak, Marceli Zieliński i Franciszek Zarzycki w Kozowej zamieszkali. Podpis firmy: pod wyciśniętą pieczęcią firmy własnoręczne podpisy 2 członków dyrekcji. Ogłoszenie stowarzyszenia nastąpi „w Przewodniku Kółek rolniczych lub w innym dzienniku polskim krajowym i za pomocą kurendy lub karty korespondencyjnej. Udziały członków: wynoszą po 50 kor. z odpowiedzialnością dalszą kwotą równającą się wysokości tych udziałów. Data wpisu: 27 grudnia 1919.

Sąd okręgowy, Oddział II.

Brzeżany, 23 grudnia 1919. (618)

Firm. 24/19 Od. C. 41. Wpisać do rejestru handlowego Oddz. C Siedziba spółki: Sanok, Brzmienie spółki: Zachodnio-galicyjska spółka dla produkcji nafty z ograniczoną poręką. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest nabywanie terenów naftowych, wiercenie szybów naftowych, kupno udziałów brutta i netta w szybach naftowych, nabycie i zakładanie szybów naftowych celem dalszej odsprzedaży albo eksploatowania na własny rachunek, handel i spieniężanie oleju skalnego, sporządzanie rezerwoarów ziemnych i żelaznych przedmiotów wiertniczych, nabycie takich właśnie istniejących urządzeń, magazynowanie oleju skalnego i innych pobocznych produktów, udzielanie zaliczek na takowe wykonywanie dostarczenia ropy i innych pobocznych produktów, nabycie, urządzenie, prowadzenie rafinerji naftowych i innych do przekształcenia ropy służących urządzeń, założenie rurociągów dla szybów naftowych i nabywanie istniejących rurociągów. Spółka zostaje zawarta na 25 lat i kończy się 31 grudnia 1941. Wysokość kapitału zakładowego wynosi 615 000 kor., który przez spólników w całości w gotówce został spłacony. Zawiadowców jest najmniej dwu, najwięcej trzech: Nazwiska zawiadowców: dr Arnold Segal w Wiedniu Operring 11 i Jerzy Kursinsky w Berlinie zamieszkały. Zawiadowcy zastępują spółkę przed władzami, sądami i wobec osób trzecich. Firmę podpisywać będą dwaj zawiadowcy wspólnie. Ogłoszenia odbywają się przez zawiadomienie za pomocą rekomendowanego listu podług ostatniego spółce wiadomego adresu spólników. Spólnicy upoważniają dr Moryca Sternberga adwokata w Wiedniu do poczynienia w tekście kontraktu spółki takich zmian, jakie przy zarejestrowaniu będą potrzebne Spółka opiera się na kontrakcie spółki w formie aktu notarjalnego z daty 12 lutego 1917 lrep. 26025. Data wpisu 16 grudnia 1919.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Sanok, 29 listopada 1919. (620)

Firm. 210/19 Stow. I. 133. Zmiany dotyczące już wpisanego stowarzyszenia. W rejestrze stowarzyszeń wpisano dnia 13 września 1919 r. przy stowarzyszeniu „Spółka oszczędności i pożyczek w Bieńkówce", stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką. następujące zmiany: Ustąpili członkowie zarządu: Józef Rymarczyk, Marcin Chromy i Jan Jopek. Wybrani członkami zarządu: Kazimierz Chromy rolnik w Bieńkówce Nr. 267, Jan Głowacz rolnik w Jachówce Nr. 53 i Michał Pająk rolnik w Bieńkówce Nr. 87.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział II.

Wadowice, 13 września 1919. (609)

Firm. 478/Rg. C. I. 135. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek. Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy Lwów. Brzmienie firmy: Lwowska fabryka chemiczna „Tlen" spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Po francusku: Fabrique de produits chimiques „Tlen" á Leopol, societé avec responsabilite limitée. Po niemiecku: Chemische Fabrik „Tlen" in Lemberg Gesellschaft mit beschränkter Haftung. Na walnych zgromadzeniach spólników odbytych dnia 29 maja 1917, 21 października 1918, 21 czerwca 1919, uchwalono zmiany postanowień kontraktu spółki z daty Lwów 16 stycznia 1911. L. r. 36,106, a to ustępu XIII. ustępu IX. a radzie nadzorczej, przez zupełne skreślenie tego ustępu, VIII. o zawiadowstwie spółki a mianowicie tę spółkę zastępuje jeden zawiadowca, który podpisuje tę Spółkę w ten sposób, iż skreślił swój podpis pod brzmieniem firmy zmiany uskutecznione są uwidocznione w odpisach protokołów walnych zgromadzeń, przechowanych w zbiorze załączników. Uprawnionym do zastępstwa i podpisywania firmy jest jedyny zawiadowca Piotr Pa..., który podpisuje firmę w ten sposób, iż pod brzmieniem firmy umieści swój podpis. Zawiadowca Roman Sochaczewski ustąpił wobec zrzeczenia się. Dzień wpisu: 25 lipca 1919.

Sąd okręgowy jako handlowy Oddział IV.

Lwów, dnia 18 lipca 1919. (68..)

Firm. 779/Stow. VI. 219. Wpis stowarzyszenia. Do rejestru stowarzyszeń wpisano 4 listopada 1919. Siedziba stowarzyszenia Lwów. Brzmienie firmy: Споживчо-торговельна Спілка „Добробит" стоваришене заресстроване з обмеженою порукою у Львові. (Spożywczo-torhowelna Spiłka „Dobrobut" stowaryszenie zarejestrowane z obmeżenoj porukoju u Lwowi). Przedmiot przedsiębiorstwa: W celu złączenia gospodarskich sił członków dla ich dobrobytu, a przeprowadzenie jedynie dla swych członków i na ich korzyść handlu środkami żywności i alkoholicznymi napojami, przedmiotami niezbędnymi dla osobistych potrzeb a także dla domowego i rolniczego gospodarstwa, dla rzemiosła i przemysłu i szkolnymi przyborami, b) zakładanie wyłącznie dla swych członków i na ich korzyść składów dla sprzedaży wiejsko-gospodarczego narzędzia, zboża, nasienia i innych ziemiopłodów, spożywczych artykułów i surowców wszelkiego rodzaju, c) zajmywanie się przetwarzaniem gospodarskich produktów i płodów, jak zboże, bydła i t. p. i prowadzenie nimi handlu wyłącznie dla swych członków i na ich korzyść, d) wyrabianie jedynie siłami swych członków i na ich korzyść wszelkich narzędzi, przyrządów i przedmiotów niezbędnych dla osobistego i domowego użytku przez zakładanie warstatów e) prowadzenie jedynie dla swych członków i na ich korzyść herbaciarni i mleczarni, f) przyjmowanie pieniężnych wkładek do obrotu za umówionem oprocentowaniem na korzyść swych członków. Statut: z 17 września 1919 Udział wynosi 20 koron. Każdy członek odpowiada swoim udziałem i dalszą trzykrotną kwotą udziału. Ogłoszenia następują przez umieszczenie na tablicy w lokalu stowarzyszenia lub w jednem z czasopism lwowskich a zwołanie walnego zgromadzenia ewentualnie przez zawiadomienie poszczególnych członków. Zarząd składa się z 3 członków. Członkami zarządu są: Adolf Gliniański, urzędnik krajewoho Sojuza dla zbutu chudoby we Lwowie, ul. Ossolińskich 1..., Michajło Słockij, właściciel realności, we Lwowie, ul. Sadownicka 102. Iwan Pomirko emeryt skarbowy, w Zamarstynowie (ulica Lwowska 51). Uprawnieni do zastępstwa Zarząd. Podpis firmy: Brzmienie firmy podpisywać będą wspólnie dwaj członkowie zarządu.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. IV.

Lwów, d. 25 października 1919. (670)

DONIESIENIA PRYWATNE

Komunikat.

Magistrat wzywa kupców rejonowej sprzedaży nafty, aby w dniu 4 (czwartego) sierpnia oddali pakiety ze zrealizowanymi kuponami naftowymi w XVII B) Departamencie Magistratu ul. Piekarska l. 11 i deklarowali pisemnie pozostały zapas nafty.

Zarazem zawiadamia się mieszkańców, którzy niezrealizowali dotychczas kuponów naftowych (mieszkaniowych Nr. 7 i rękodzielniczych Nr. 10) mogą to uskuteczniać z nadeszłego transportu po cenie 6 Mk polskich 30 fen.

Konkurs.

Magistrat miasta Jasła rozpisuje niniejszem konkurs na posadę

budowniczego miejskiego.

Warunki:

Nieprzekraczalny 40 rok życia.

Narodowość polska, dowód ukończenia studjów upoważniających do samoistnego wykonywania praktyki budowniczego.

Wynagrodzenie opiera się na pragmatyce służbowej dla urzędników państwowych. Ranga stosownie do kwalifikacji.

Termin wniesienia podań do 20 sierpnia 1920.

Burmistrz:

Dr. Baranowski w. r.

Konkurs.

Intendantura Okr. Gen. Lwów na podstawie rozp. M. S. Wojsk L. D. G. 53 685/20 M. z dnia 19 lipca 1920 rozpisuje konkurs na sprzedaż większej ilości odpadków skór i obuwia starego. Oferty należy wnosić do Intend Okr. Gen. wydział umundurowania, Lwów, Ochronek 4 do dnia 10 sierpnia 1920 włącznie.

Całkowita ilość odpadków do sprzedaży wynosi około 7 wagonów i są rozmieszczone w warstatach mundurów i obuwia przy ul. Marcina 30, w Mag ekwipunkowym w Koszarach Jabłonowskich, przy ul. Janowskiej 31, w fabryce P. Langiera i wreszcie w fabryce Gafoty na Zaiesieniu i Florscha, Pijarów 33, gdzie można je oglądać

Za szefa Intendantury
Dąbrowski pułk. w. r.

Konkurs.

Zarząd miasta Bełza ogłasza konkurs na posadę leśniczego lasów bełzkich.

Od kompetenta wymagane są warunki:

a) egzamin na samoistnego gospodarza lasowego,

b) nieprzekroczony wiek 40 lat,

c) świadectwo dotychczasowego prowadzenia gospodarki lasowej.

Płaca wobec obecnych warunków będzie unormowana w porozumieniu się z kompetentami.

Bełz, 30 lipca 1920.

Komisarz rządowy.

Popierajcie Polską Pożyczkę!

Z Drukarni Wł. Łozińskiego we Lwowie, ul. Czarnieckiego 12 pod zarządem Józefa Ziembińskiego.

Należytość pocztową uiszczono gotówką